

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.154

Polska głosuje przeciw Berlinowi Rezolucja antyniemiecka przyjęta jednogłośnie przy powstrzymaniu się Danji

Rada ligi narodów potępiła pogwałcenie traktatu przez Rzeszę i zapowiedziała w przyszłości sankcje gospodarcze i finansowe

GENEWA, 17.IV. (PAT) — Rada ligi narodów przyjęła dziś jednomyślnie przy powstrzymaniu się delegata Danji treść rezolucji francusko-angielsko-włoskiej, przedstawionej wczoraj przez min. Laval'a, a potępiającej złamanie przez Niemcy traktatu przez wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej Rzeszy, i proponującej sankcje gospodarcze i finansowe przeciwko państwu, które w przyszłości pogwałciłoby traktaty.

Stresa była dobra a Genewa jeszcze lepsza

GENEWA, 17 kwietnia (Pat.) — Przedstawicielom prasy: „Stresa była dobra, a Genewa jeszcze lepsza“.

Przebieg posiedzenia rady ligi

GENEWA, 17.IV. (PAT) — Przebieg dzisiejszego posiedzenia rady ligi był następujący:
Pierwszy przemawiał

delegat Z.S.S.R. Litwinow

który zaznaczył, że mówi imieniem państwa, które nie tylko nie ponosi odpowiedzialności za traktat wersalski, lecz które nie ukrywało nigdy swego negatywnego ustosunkowania się do tego traktatu. Formalnie jednak rząd sowiecki, jako członek ligi i rady, w obliczu pogwałcenia traktatu międzynarodowego przez państwo, będące oficjalnie jeszcze członkiem ligi, stwierdzić musi, że poszanowanie zobowiązań międzynarodowych jest podstawową zasadą utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodów. Ważniejsze jednak niż ta formalna strona — mówił Litwinow — jest samo sedno zagadnienia. Stoimy na stanowisku równości państw i na niezaprzeczonego prawa do zapewnienia bezpieczeństwa drogą wojny. Ale uważamy, że zbrojenia mogą być tylko użyte dla celów obronnych.

Ważniej jednak przedstawia się sytuacja, gdy żywić musimy obawy, że rodzaj zbrojenia mają być nie dla obrony granic, lecz dla pogwałcenia, lub urzeczywistnienia idei odwetu i zaatakowania innych państw. Nie można bez atecznych gwarancji przyznać im, zdradzającemu takie zapewnienie, równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń.

Faktu tego musimy wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. Te konsekwencje decydują o moim ustosunkowaniu się do rezolucji trzech mocarstw. Nie oznacza to bynajmniej awiedliwienia z mojej strony traktatu wersalskiego, który został uchwalony, ale jest to tylko wyrażenie mojego rzędu w kierunku współpracy nad stworzeniem pokoju europejskiego, w którym

przeszkodzonoby wszelkimi środkami atakom na pokój.

Po p. Litwinowie przemawiał

delegat Portugalji Da Mata

który stwierdził, że mimo postępów, jakie dały spotkania w Rzymie, Londynie, Berlinie, Warszawie, Moskwie, Pradze i Stresie, groźba niebezpiecznych komplikacji nie zniknęła z horyzontu Europy. Przechodząc do omówienia sankcji gospodarczych i finansowych przeciw państwu, które pogwałciłoby zobowiązania międzynarodowe, mówca stwierdza, że żyjemy obecnie w czasach, gdy zakazy przywozu, kontyngenty i systemy pozwoleń przywozowych stosowane są wobec państw zaprzyjaźnionych, podczas gdy jeszcze niedawno wszystkie te środki uważane były za akty wojny gospodarczej. Mówca zapytuje, czy wszystkie państwa nie znajdują się obecnie pod działaniem stałych sankcji gospodarczych? W obecnym stanie rzeczy sankcje tego rodzaju mogłyby być nie tylko nieskuteczne w stosunku do państwa gwałcącego traktaty, ale nawet godzące w interesy tych, którzyby je chcieli stosować. Państwa stosujące takie sankcje same padłyby ich ofiarą. Mimo tych wątpliwości mówca zapowiada, iż gotów jest poprzeć projekt rezolucji, zaznaczając jednocześnie, że podziela troskę tych państw, które pragną powrotu Niemiec do Genewy.

Z kolei

przedstawiciel Australji, Bruce oświadczył się bez zastrzeżeń za rezolucją trzech mocarstw.

Delegat Hiszpanji Madariaga

wyraził uznanie swego rzędu dla wysiłków, dokonanych ostatnio przez wielkie mocarstwa, a zwłaszcza przez brytyjskich mężów stanu celem uratowania pokoju. Madariaga podkreślił, że liga narodów jest nie tyle trybunałem, ile organem politycznym, dysponującym przeważnie środkami moralnymi. Jednomyślność rady jest wobec tego konieczna. Rząd hiszpański wolałby, gdyby rezolucja zawierała nie tylko osądzenie, ale także polityczne wyjaśnienie głębszych przyczyn faktu, jakim dziś rada się zajmuje. Pakt ligi narodów był niestety w przeszłości zbyt słabo stosowany i zbyt mało szanowany.

Hiszpanja głosować będzie za rezolucją, jakkolwiek redakcja tej rezolucji pozostawia nieco do życzenia.

Delegaci:

MEKSYKU — Gomez, ARGENTYNY — Cantillo i CHILI — Rivas Vicuna

opowiedzieli się za rezolucją, podkreślając, że liga narodów winna pracować nad umcieniem pokoju nie tylko w Europie, ale i na całym świecie.

Przedstawiciel Danji minister Munch

oświadczył, że Danja obawia się, że rezolucja utrudni może przyszłe rokowania. Rząd duński, stojąc na stanowisku, że nie należy zmniejszać szans na urzeczywistnienie zasady uniwersalności ligi narodów, obawia się, że opowiadając się za rezolucją, przyczyni się do osłabienia ligi narodów, jako narzędzia egoty międzynarodowej. Dlatego też mówca zapytuje trzy mocarstwa, czy nie zechciałyby wprowadzić do rezolucji pewnych zmian. W takim wypadku delegat Danji mógłby za rezolucją tą głosować. W przeciwnym razie będzie musiał powstrzymać się od głosu. Ponadto Munch wyraził życzenie, aby dokonane zostały wysiłki celem położenia kresu wyścigowi zbrojeń.

Przedstawiciel Turcji, Tewfik Aras przyłączył się do rezolucji, ale porzucił przy tej sposobności sprawę demilitaryzacji Dardanelów, zaznaczając, że chodzi tu o postarwienie traktatu lozańskiego, które dyskryminują Turcję. Na wypadek zmian w ustroju militarnych państw ościennych, Turcja musiałaby uzależnić swoją zgodę od modyfikacji postanowień dotyczących Dardanelów.

Tylko w Europie

Następnie komisarz Litwinow zapytał, czy komitet który będzie opracowywał sankcje przeciwko państwu gwałcącym traktaty, będzie mógł również opracować środki, które byłyby stosowane nie tylko w Europie, ale i w innych częściach świata.

W dyskusji nad interpelacją p.

Laval przyjedzie do Polski

prawdopodobnie 29 kwietnia roku bież.

Warsz. kor. „Głosu Por.“ telefonuje:

W kołach dyplomatycznych w Warszawie duże wrażenie wywołała nadeszła z Genewy wiadomość, że po onegdajszej deklaracji min. Beck głosował wczoraj w imieniu Polski za rezolucją, potępiającą Niemcy w tekście proponowanym przez Francję, Anglię i Włochy. Do tekstu tego, jak wiadomo z przebiegu wczorajszych obrad ligi, nie wprowadzono żadnych poprawek.

Jak mówią w kołach dyplomatycznych, wobec takiego przebiegu wydarzeń, przyjazd do Polski ministra Laval'a można uważać za zdecydowany i, wbrew pogłoskom z dnia wczorajszego, przyjazd ten nastąpi w najbliższym czasie, prawdopodobnie 29 kwietnia r. b.

Litwinowa, przemawiał m. in. Simon, który oświadczył, że nie należy rozszerzać uprawnień komitetu, którego zadania ograniczone są jedynie do Europy, jak to przewiduje komunikat londyński z 3 lutego. Pogląd ten podzielili również delegaci Francji i Włoch.

Głosowanie

Zkolei przewodniczący zarządził głosowanie nad rezolucją, która zo-

stała przyjęta jednomyślnie, przy powstrzymaniu się od głosu delegata Danji.

Na zakończenie zabrał głos min. Laval, dziękując radzie za przyjęcie rezolucji.

Zamknięcie sesji

GENEWA, 17 kwietnia. (Pat.) Sesja nadzwyczajna rady ligi narodów została zamknięta o godzinie 18-ej.

Oburzenie w Berlinie

„Uniemożliwienie wszelkich rokowań“

BERLIN, 17 kwietnia (Pat.) Wiadomość o przyjęciu przez radę ligi narodów rezolucji francusko-angielsko-włoskiej wywołała w Berlinie wielkie wrażenie. Mimo, iż miarodajne koła polityczne liczyły się z tym faktem, spodziewano się jednak większej ilości delegatów, powstrzymujących się od głosowania.

Odpowiedź rządu Rzeszy na uchwałę genewską ma nastąpić w najbliższym czasie.

BERLIN, 17 kwietnia (Pat.) Prasa niemiecka wyraża oburzenie z powodu uchwalenia w Genewie rezolucji, potępiającej zbrojenia niemieckie.

„Deutsche Allg. Ztg.“ pisze: Oburzenie w Niemczech jest powszechne. Genewa okazała się narzędziem, posłusznym w rękach mocarstw wersalskich. — Jeżeli ktoś chce wprowadzić nowy porządek w Europie, nie powinien tego porządku rozpoczynać od nowego kłamstwa o winie Niemiec. Ten pogląd jest dla nas o wiele ważniejszy od kwestji, czy uchwała genewska obraziła Niemcy czy też nie.

„Nachtausgabe“ pisze: Niemcy nie mogą odgrywać roli skauca i nie chcą w roli tej rozpoczynać rokowań na temat układów, wpływających z deklaracji niemieckiej.

Zerwane mosty do Niemiec

Co zrobi Berlin po rezolucji genewskiej

BERLIN, 17 kwietnia. (Pat.) Niemieckie biuro informacyjne donosi: W kołach politycznych oświadcza się, że zajęcie stanowiska przez Niemcy wobec wydarzeń genewskich nastąpi dopiero wtedy, kiedy będzie ustalone czy po ogłoszeniu rezolucji ukażą się jeszcze dodatkowe wyjaśnienia. A pozatem sądzą

tu, że liga narodów przez uchwalenie rezolucji, pozbawiającej podstawy moralnej i prawnej, zadała sobie największy cios i zerwała mosty, wiodące do Niemiec. Rzeczą ligi narodów będzie próba odbudowy tych mostów.

„Dokończenie na str. 3-ej“

Nowy manewr Berlina

Omawiając konferencję, która odbywała się w Stresie, podkreślaliśmy, iż państwa, nie biorące w niej udziału, zwłaszcza Sowiety i mała ententa wywierają swymi posunięciami na obrady francusko-włosko-brytyjskie duży wpływ. Związek sowiecki uczynił ostatnio to samo, co zrobił w Genewie Litwinow przed konferencją londyńską. Aby przełamać niezdecydowanie i kunktatorstwo Francji, Sowiety za pośrednictwem swego paryskiego posła Potemkina zażądały od Francji podpisania t. zw. gentleman agreement, stanowiącego obietnicę podpisania przez Laval'a w końcu kwietnia w Moskwie paktu wzajemnej pomocy. Tu swego rodzaju „punktacja” francusko-rosyjska, poparta równoległymi posunięciami małej ententy i Włoch, zmusiła Niemcy do natychmiastowego zareagowania. Reakcja Niemiec poszła tym razem nie po linii walenia pięścią w stół, lecz po drodze pokojowej, pacyfistycznej.

Obstając przy sceptycznym stosunku do pacyfistycznych stosunków Trzeciej Rzeszy, poddając krótkiej analizie krytycznej enuncjacje niemieckiej, poczynione za pośrednictwem brytyjskiego medjatora mia. Simona, a następnie potwierdzone przez prasę niemiecką.

Utrzymując nadal wrogi stosunek do proponowanego przez Francję projektu paktu wschodnio-europejskiego, Niemcy nagle oznajmiły gotowość przystąpienia do wschodniego paktu nie-agresji, o ile pakt będzie odpowiadał pewnym warunkom. Niemiecki min. von Neurath zakomunikował Simonowi, że pakt zostanie przez Niemcy podpisany, o ile będzie zawierał jedynie wzajemne zobowiązanie kontrahentów do nieagresji i poddania się arbitrażowi, przyczem w wypadku naruszenia paktu przez którąkolwiek z sygnatariuszy winna być zastosowana procedura koncyliacyjna. Natomiast Niemcy kategorycznie zażądały wyłączenia z paktu klauzuli o pomocy militarnej dla państw napadniętego, zwłaszcza t. zw. automatycznego stosowania podobnej klauzuli.

Dla uzasadnienia swej tezy Niemcy wysunęły następujące argumenty:

1) uzupełnienie ogólnego paktu o nieagresji paktem o pomocy militarnej, jest zbyteczne;

2) pakt o wzajemnej pomocy militarnej stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju światowego;

3) trudności, na jakie napotyka bezsporne określenie państwa.

Jak widzimy, dyplomacja hitlerowska porzuciła system dwustronnych paktów o nieagresji i wyraziła zgodę na pakt wielostronny. Ustępstwo to jest

nikłe, a właściwie zgoda bez znaczenia.

Charakterystyczną cechą brońonych przez doktrynę niemiecką paktów o nieagresji jest brak wszelkiej sankcji na wypadek naruszenia paktu. Do chowanie zobowiązania zależy jedynie od dobrej woli państw-sygnatariuszy.

Jak to już nieraz wyjaśnialiśmy podobne pakt nie mają dla organizacji pokoju żadnego znaczenia, nie posiadają najmniejszego waloru konstrukcyjnego. Pod tym względem sytuacja jest ta sama, jaka istnieje, gdy te pakt o nieagresji nie są zawarte. Nikt bynajmniej nie twierdził, że pakt o nieagresji wywołują wojnę, natomiast jest rzeczą niewątpliwą, iż nie stanowią one dla imperializmów żadnej tamy i jako złudna iluzja są szkodliwymi. Gdyby organizacja pokoju światowego, gdyby polityka międzynarodowa miała być oparta na zaufaniu do zobowiązań międzynarodowych, podpisanych przez państwa z własnej, nieprzymuszonej woli, jak tego chce dyplomacja hitlerowska, to pakt o nieagresji byłoby w ogóle zbyteczne, gdyż wszystkie państwa nie przesta-

ją twierdzić, iż chcą pokoju.

Pakt o nieagresji są tem bardziej bez wartości, iż są nie zawierane w atmosferze uwskroś indywidualistycznej i imperialistycznej przez państwa suwerenne, głoszące prymat własnej woli, własnego interesu, nie ograniczonego żadną nadrzędną regułą prawną. O ile organizacja prawna różni się od moralności, to, iż prawo wymaga sankcji, przymusu, stosowanego przez zbiorowość względem naruszającej regułę prawną jednostki, wchodzącej w skład danej zbiorowości. Ta podstawowa różnica istnieje tak samo, gdy mowa o stosunkach wewnątrzpaństwowych, jako też i wtedy, gdy rozchodzi się o stosunki między państwami.

Krytyka pozbawionych sankcji paktów o nieagresji pozostała w mocy i wtedy, gdy pakty te są nie dwustronne, lecz wielostronne, albowiem wielostronność w niczem nie zmienia natury tych paktów.

Uporczywe zaparcie, którymi jeli to grubego, przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklance naturalnej wody gorąckiej „Franciszka-Józefa”. Pyt. się lek.

Wysuwane przez Niemcy argumenty przeciwko paktom o wzajemnej pomocy militarnej zostały zaczerpnięte z literatury pacyfistycznej, która w sojuszach militarnych słusznie widziała niebezpieczeństwo dla pokoju. Lecz hitlerowscy „uczeni” zapominają o podstawowej różnicy, jaka zachodzi pomiędzy obecnymi paktem o wzajemnej pomocy militarnej w obronie przed napastnikiem, a zwykłymi sojuszami militarnymi. Gdy sojusze te były zawsze między państwami ugrupowaniami zamkniętymi, skierowanymi przeciwko określone państwu lub blokowi państw, współczesne pakt wzajemnej pomocy są otwarte dla wszystkich państw i nie są pomyślane jako wymierzone przeciwko określone państwu. W szczególności Niemcy miałyby możliwość przystąpienia do każdego takiego paktu, a o ile z prawa tego nie chcą korzystać, to jedynie dlatego, że krepowałyby to imperialistyczną, agresywną politykę Trzeciej Rzeszy. Ponadto pakty te mają działać zgodnie z paktem ligi narodów i uruchomienie tego działania jest podporządkowane pewnym regułom,

uwarunkowane pewnymi zasadami pokojowymi.

Toteż należy uważać za zwykłą demagogię twierdzenie, że pakt o wzajemnej pomocy stanowi takie same niebezpieczeństwo dla pokoju, jak dawne sojusze wojenne. Zawieranie tych paktów przez poszczególne państwa winno być uważane za zło konieczne, za zjawisko chorebliwe, spowodowane przez brak należytej kolektywnej organizacji pokoju międzynarodowego, wywołanej przez uczynienie z ligi narodów swego rodzaju żywego trupa.

Wreszcie co się tyczy argumentów hitlerowskich przeciwko formalnemu określeniu państwa i automatycznemu działaniu sankcji, to rozważania te nie zawierają nic nowego, były one wysuwane już niejednokrotnie zwłaszcza przez prawników brytyjskich, którzy z przyczyn z natury czysto politycznej dążyli do tego, by Wielka Brytania, chociażby przez wzgląd na swe dominancję, miała zawsze wolną rękę i nie była zobowiązana do zbiorowej interwencji militarnej tam, gdzieby ze względów politycznych sobie tego nie życzyła.

Nie mamy obecnie możliwości wdawać się w dłuższe rozważania teoretyczne. Zaznaczymy jedynie, iż tak określenie państwa jak i działanie sankcji są to momenty natury proceduralnej i tem samem muszą tu być stosowane kryteria formalne, a nie merytoryczne, tem bardziej, iż chodzi tu o prewencję, a nie o ostateczne rozstrzygnięcie konfliktów.

Należy jeszcze zaznaczyć, iż wyrażona przez Niemcy zgoda na stosowanie arbitrażu jest ogólnikowa i gdyby doszło do konkretyzowania sprawy, dyplomacja hitlerowska, idąc śladem swej poprzedniczki, dyplomacji kaiserowskiej — dążyłaby do wyłączenia z obowiązku stosowania arbitrażu t. zw. kwestje, dotyczące honoru i podstawowych interesów państwa i w ten sposób pozbawiłaby zasadę stosowania arbitrażu wszelkiej istotnej wartości.

Z powyższych pobieżnych uwag widać, iż propozycje niemieckie nie mają żadnego istotnego znaczenia, następstwa Reichu są tylko pozorne. W gruncie rzeczy jest to nowy „pacyfistyczny” manewr, przy pomocy którego Niemcy próbują wy dostać się z grożącej im matni izolacji i zarazem rozbić jednolite frontu przeciwników na nowym odcinku. Dzięki temu manewrowi, dyplomacja niemiecka chce istotnie sprawy od wlec i zwłokę wykorzystać dla kreacji roboty różnych Ribbentropów.

S. Czeczelnicki.

Młodzież opuszcza Hitlera Studenci narodowo-socjalistyczni burzą się przeciw szkoleniu militarne

Wychodzący w Pradze organ „Czarnego Frontu”: „Deutsche Revolution” przynosi ciekawy artykuł, charakteryzujący nastroje studentów niemieckich, którzy w r. 1933 w olbrzymiej swej większości poszli za Hitlerem, jako twórcą nowych Niemiec. Od tego czasu nastroje wśród studentów niemieckich uległy radykalnej zmianie. Wpłynęło na to niewątpliwie wywieranie presji na młodzież w kierunku jej militarnego szkolenia. Szkolenie przeprowadzają funkcjonariusze partii hitlerowskiej, którzy z sadystycznym zadowoleniem zęcają się nad studentami. W jednym z obozów sportowych nakazywano delikwentowi wdrapywać się na drzewo i stamtąd ryczeć jak krowa...

Kary tego rodzaju należą zresztą do najłżejszych, wywołując zniechęcenie wśród studentów. To samo zniechęcenie panuje również i wśród docentów na wyższych uczelniach. Panuje tam dyktatura członków partii, której najbardziej typowym przykładem były zajęcia z profesorem historii prawa Mittejemsem w Monachjum.

Zwrócił się on pewnego dnia do jednego ze studentów z poleceniem zamknięcia sal seminarijnych po wykładach. Ten oświadczył mu w odpowiedzi,

że jest politycznym funkcjonariuszem partii hitlerowskiej i żadne przepisy ustawowe, dotyczące ochrony mienia państwowego, nie go nie obchodzą.

Jednocześnie student ten wystąpił przeciwko profesorowi do ministra oświaty, który ukarał Mittejsa, pozbawiając go współpracy długoletniego asystenta i narzucając mu na to miejsce jednego z członków partii.

Mittejs, który jest człowiekiem młodym, wybitnym działaczem sportowym, bardzo lubianym przez studentów, został pewnego dnia na katedrze bukieł róz. W odpowiedzi na to grupka słuchaczy hitlerowskich przybyła następnego dnia na wykład uzbrojona w pałki gumowe i niemilosłownie poturbaowała sympatyków profesora, a szczególnie dotkliwie pobite zostały studentki.

Bardziej poważnie przedstawiały się wypadki na tle wyznaniowym. Ciągłe wyszydzanie uczuć doprowadziło do takiego zgęszczenia atmosfery,

że cały szereg kierowników sportowych oraz szefów obozów pracy zostało przez studentów napadniętych i dotkliwie pobitych.

Wyrazem tych nastrojów były również wydarzenia w czasie wykładów prof. Tyralla o teorii rasy. Wykłady jego witały stale stale piosenką: Tyralla, Ha, ha!... Interwencja przełożonego dr. Borgera nie wiele tu pomogła, gdyż studenci zagłuszyli go piosenką: „Czy wiesz, ile jest gwiazd na niebie?”. Była to aluzja do czterech gwiazdek zdobiących mundur dygnitarza hitlerowskiego. Spowodowało to oczywiście apel karny, w czasie którego dr. Borger oświadczył, że za tego rodzaju zachowanie każdy student „wyłeci z uniwersytetu”. W odpowiedzi na to, wypisano na tablicy jedno ze słynnych powiedzeń min. lotnictwa Goeringa: „Że naród niemiecki musi być społeczeństwem lotników...”

To charakteryzuje doskonale nastroje, panujące wśród studentów niemieckich.

„PALACE”
Dzisiaj poraz ostatni!
Pocz. o 12

Najlepsza komedia wiedeńska w języku niemieckim
Kwiaciarka z Prateru
W rol. gl. Rozsi Barsony, Feliks Bressert, Fritz Schultz, Tibor von Halmay

„CAPITOL”
Nadprogram: Kronika i aktualności P. A. T.
Początek w święta o 12-ej, w dni powszednie 4.30
Ceny miejsc na I seanse i poranki w święta od 54 gr.
W piątek i sobotę
Kino nieczynne

Dzisiaj prezentujemy! Frapujący film szpiegowski; reżyserji SAM WOODA

Miłość Fräulein Doktor

W roli głównej: **George Brent**, fascynująca postać kobiety-szpiega kreuje urocza **Murna Loy**

Elewatory zbożowe wzdłuż Wisły

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w kołach rolniczych omawiany jest projekt budowy elewatorów zbożowych wzdłuż Wisły, narazie nad dolnym jej biegiem. W pierwszym etapie budowa obejmie sześć elewatorów na przestrzeni od Warszawy do Grudziądza.

Morze oddało swą ofiarę

TEL - AVIV, 17.4. (PAT)

W przeddzień otwarcia Makabiady utonął zawodnik francuski Lewkowicz. Związek nie znalazł go. Tymczasem po 10 dniach morze wyrzuciło swą ofiarę na brzeg, niedaleko Tel-Awivu.

Motocykl zderzył się z samochodem

GDANSK, 17.4. (PAT) — W powiecie Gdańskie Wyżyny motocykl zderzył się z samochodem ciężarowym, przyczem dwie osoby zostały na miejscu zabite. Nazwiska zabitych: Klängenberg i Krystyna Jost

Sankcje przeciw państwu

które w przyszłości naruszyłyby traktaty międzynarodowe

GENEWA, 17 kwietnia (Pat.) Na poufnym posiedzeniu popołudniowym rada ligi narodów uchwaliła powołać do życia komitet przewidziany w pkt. 3 rezolucji, uchwalonej dziś przez radę na posiedzeniu przedpołudniowym. (Zadaniem tego komitetu jest opracowanie sankcji, wynikających z art. 16 paktu, przeciwko państwu, które w przyszłości dopuściłoby się naruszenia traktatów mię-

dzynarodowych).

Do komitetu tego, złożonego z 13 państw, wejdą przedstawiciele: Polski, Francji, Włoch, ZSSR., Anglii, Hiszpanji, Holandji, Jugosławji, Węgier, Kanady, Chile, Portugalji i Turcji.

Komitet ten zbierze się, gdy poszczególni delegaci zostaną zamianowani przez rządy państw, biorących udział w Komitecie.

Następną sesję rady wyznaczono na dzień 20 maja.

Z kolei rada odbyła posiedzenie publiczne, poświęcone sprawie ludności asyryjskiej w Iraku. Przyjęto raport, donoszący, że rząd francuski zgodził się na osiedlenie w Syrii 6.500 asyryjczyków. Po krótkiej dyskusji przewodniczący zamknął 85-tą nadzwyczajną sesję rady ligi narodów.

Ogłoszenie konstytucji 23 kwietnia

Wysokie ordery dla jej autorów

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.: Ogłoszenie nowej konstytucji w „Dzienniku Ustaw” nastąpi 23 b. m. we wtorek po świętach Wielkanocnych.

Jak słychać, bezpośrednio po ogłoszeniu nowej ustawy konstytucyjnej autorzy jej mają

być udekorowani najwyższymi odznaczeniami państwowymi. Mianowicie obecny prezes rady ministrów p. Ślawek, jako autor przewodniej idei nowej konstytucji, ma otrzymać order „Orła Białego”.

Również odznaczeni być ma-

ją: referent generalny projektu ustawy konstytucyjnej w sejmie pos. Stanisław Car oraz prezes komisji konstytucyjnej sejmiku pos. prof. Wacław Makowski i referent projektu w senacie sen. Wojciech Rostworowski. —

Lidja Stahl skazana

Wyrok w wielkim procesie szpiegowskim na rzecz Sowieć

PARYŻ, 17 kwietnia (Pat.) — Sąd paryski wydał dziś wyrok w wielkim procesie szpiegowskim na rzecz Sowieć.

Mocą wyroku amerykańkin Switz i jego żona, chociaż uznani zostali za winnych, zostali zwolnieni od kary.

Rosjanka Lidja Stahl została skazana na 5 lat więzienia i 3 tys. fr. grzywny. Na taką samą karę skazany został plk. Dumoulin, wydawca czasopisma „Armia i Demokracja”.

Inni oskarżeni zostali skazani na karę więzienia od lat 3

do 5 i grzywny w wysokości od tysiąca do 3 tys. franków. — Trzech oskarżonych uwolniono od winy i kary.

W motywach wyroku sąd wskazał, że niemal wszyscy oskarżeni zajmowali się wydawaniem planów dotyczących obrony narodowej, fabrykacji broni itp.

Oskarżony Aubrey skazany na 2 lata więzienia, pobierał stałą pensję w kwocie 5 tysięcy franków. Złagodzone mu karę wobec przyznania się do winy i wskazania współników.

Plk. Dumoulin pobierał 4 tys. franków miesięcznie od zawodowych szpiegów, którym dostarczał plany i dokumenty.

Amerikanin Switz i jego żona przyznali się do przewożenia przez granicę fotografii. — Organizatorem całej akcji szpiegowskiej był niejaki Mackowicz. W jego rękach skupiały się wszystkie nici szpiegowskie; udało mu się jednak w porę zbiec z terytorjum Francji. Tej samej karze uległ prof. Martin, pracownik biura szyfrów w ministerstwie marynarki.

Zagadkowy zgon lekarza po pobiciu go w trakcie zajścia ulicznego

Ze Lwowa donoszą:

Zmarł tutaj asystent katedry anatomii patologicznej 28-letni lekarz dr. Stanisław Romański. Zgon nastąpił nagle wskutek udaru sercowego.

Gdy do godz. 9 rano, wbrew zwyczajowi, dr. Romański nie wstał, matka jego podeszła do łóżka syna i ku swemu niezmiernemu przerażeniu stwierdziła jego zgon. Śmierć młodego lekarza wywołała wielkie wrażenie wśród grona jego kolegów. Ostatnio przygotowywał on większą pracę z dziedziny medycyny weterynaryjnej i przydzielony jako asystent profesora dr. Zakrzewskiego zdradzał wielkie zdolności

Obecnie wychodzi jednak na jaw, że nagły zgon dr. Romańskiego stoi w pewnym związku z zajściem ulicznym, jakie miało miejsce dzień przedtem.

Była godz. 8 rano. Dr. Romański zszedł do akademii weterynaryjnej. Na ul. Lenartowicza natknął się na dwie znajome panie, z których jedna, żona urzędnika, napadła na młodą urzędniczkę. W sukurs napastniczce przyszedł po chwili pewien młody człowiek, który również uderzył napadniętą Dr. Romański, znając ofiarę napadu, pośpieszył jej natychmiast z pomocą. Wówczas ów osobnik rzucił się na dr. Ro-

mańskiego, zadając mu pięścią ciosy w klatkę piersiową, brzuch i usta. Dr. Romański zaczął broczyć krwią. Z miejsca powrócił do domu, obmył się i przebrał ubranie, poczem udał się do akademii weterynaryjnej. W niespełna 36 godzin później nagle zmarł. Zgon ten stoi niewątpliwie w związku z pobiciem młodego lekarza i wstrząsem psychicznym, który wpłynął ujemnie na funkcję i tak chorego worka sercowego.

Władze przystąpiły obecnie do szczegółowych dochodzeń i niewątpliwie osoby, które odegrały jakąkolwiek rolę w dramacie wyświećlają całe zajście. —

Zaznaczyć należy, że owa pani, posadzająca młodą urzędniczkę, iż uwodzi jej męża — czatowała na nią i dokonała na padu.

Sekcja zwłok określi ostatecznie przyczynę nagłego zgonu.

Zdemolowane meble Bojkot towarów hitlerowskich

TEL - AVIV, 17 kwietnia. (PAT) Rzemieślnicy palestyńscy ostro wstępują przeciwko importowi towarów i przedmiotów, których produkcja możliwa jest w Palestynie. Ostatnio jeden z kupców sprwadził z Niemiec wagon gotowych mebli, które tłum robotników stolarskich zdemolował w czasie transportu z portu jaffskiego do Tel-Awivu

Centrala handlu bawełną

Specjalny gmach już został zbudowany w Gdyni

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W porcie gdyniskim latem r. b. będzie zorganizowana nowa instytucja, kierująca importem bawełny do kraju. Specjalny gmach dla tej centrali handlu bawełną już został zbudowany. Zadaniem centrali będzie m. in.

badanie nadechodzących ładunków bawełny. Czynny tam będzie specjalny sąd fachowców dla rozstrzygania sporów pomiędzy dostawcami a odbiorcami. Już w bieżącym miesiącu polski przemysł bawełniany wysłał do Havre'u pięciu kandydatów na urzędników tej centrali.

Wicepremier gospodarczy

Był minister Kwiatkowski na Zamku

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj przyjeździł do Warszawy p. prezydent Rzplitej były minister przemysłu i handlu inż. Eugeniusz Kwiatkowski.

Z wizytą tą łączone jest w kołach politycznych przypuszczenie, że podczas rozmowy p. prezydenta z p. Kwiatkowskim poruszona będzie

sprawa stworzenia stanowiska wicepremiera spraw gospodarczych, które miałby objąć p. minister Kwiatkowski.

Przypomnieć należy, iż koncepcja ta wysuwana była już podczas ostatniego przesilenia gabinetowego, które wszakże ograniczone zostało przez zmianę jedynie na stanowisku premiera.

Obozy pracy dla dziewcząt

Pierwszy w Zagłębiu Dąbrowskim, drugi — w okręgu łódzkim

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telef.:

Towarzystwo opieki nad niezatrudnioną młodzieżą przystąpiło do organizowania w okręgach przemyślowych obozów pracy dla dziewcząt. Pierwszy taki obóz powstanie w Zagłębiu Dąbrowskim, a drugi w okręgu włókienniczym łódzkim. W obozach tych będą zatrudnione córki bezrobotnych, zarejestrowa-

nych w urzędach pośrednictwa pracy. Dziewczeta będą przyjmowane do obozów w wieku lat od 16 do 22-eh. Regulamin będzie stosowany taki sam jak w obozach przysposobienia wojskowego. Praca trwać będzie sześć godzin dziennie przy pracy, wynoszącej 50 groszy dziennie, do tego dochodzi całkowite utrzymanie i książeczka oszczędnościowa z wpłatą 5 zł. miesięcznie.

Tymczasem mówią o... wodzie

Wesoła uwaga w izbie gmin

LONDYN, 17 kwietnia (Pat.) Odpowiadając w izbie gmin na zapytanie, Mac Donald oświadczył, iż debata nad polityką zagraniczną odbędzie się w dniu 2 maja. Premier oznajmił również, że parlament nie będzie obradował w dniu 6 maja, t. j. w rocznicę wstąpienia na tron króla Jerzego.

Przedstawiciel opozycji Lansbury oświadczył wobec tego, że

ponieważ zagadnienia polityki zagranicznej omawiane będą w pierwszym tygodniu po przerwie świątecznej, opozycja labour party nie podejmie debaty w tej sprawie w dniu jutrzejszym i zadowolili się dyskusją na temat wystarczającego zapotrzebowania kraju w wodę. Ostatnia zapowiedź Lansbury'ego wywołała powszechną wesołość.

Inspektorowie Scotland Yardu świadkami na procesie fałszerskim w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Generalny konsul polski w Londynie otrzymał wezwania sądowe dla trzech inspektorów Scotland Yardu, którzy mają

zeznawać jako świadkowie w wielkim procesie fałszerszym angielskich znaczków ubezpieczeniowych. Proces ten wyznaczono w sądzie okręgowym w Warszawie na 29 kwietnia r. b.

7 domów spłonęło

Uboga ludność straciła dobytek

LUBLIN, 17.4. (PAT) — Dziś około godz. 4 rano w osadzie Baranów w pow. pulawskim wybuchł pożar w domu niejakiego Seidentraegera. Ogień przeniosł się wkrótce na okoliczne domy, zamieszkałe

przeważnie przez ubogą ludność żydowską. Mimo akcji ratunkowej kilku straży ogniowych 7 domów wraz z rzeczami mieszkańców spłonęło doszczętnie. Straty materialne są b. duże.

Paragwajczycy zajęli Charaguę

ASUNCION, 17.4. (PAT) — W długim komunikacie urzędowym wojska paragwajskie po uporczywej i krwawej walce zajęły miasto Charaguę.

10-a lekcja masażu



Ugniatać brew palcem wskazującym i kciukiem w celu przeszkodzenia gromadzeniu się nadmiernych tłuszczów w tem miejscu.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2—3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

Marja Rasputin



córka słynnego mnicha, występująca w Ameryce, jako pogromczyni zwierząt, została podczas przedstawienia napadnięta przez tresowanego niedźwiedzia, przyczem odniosła ciężkie rany.

Ks. prymas Hlond
legatem na kongres
w Lublanie

RZYM, 17.4. (PAT) — Papież mianował ks. Prymasa kard. Hlonda legatem na kongres eucharystyczny w Lublanie.

Ziemia z Palestyny
na kopiec
marsz. Piłsudskiego

TEL AVIV, 17.4. (PAT) — Polska drużyna „Makabi” powzięła inicjatywę przewiezienia ziemi palestyńskiej na kopiec marszałka Piłsudskiego. Inicjatywa ta spotkała się z dużym uznaniem tutejszego społeczeństwa żydowskiego, pochodzącego z Polski. Ziemię tę powiezie krakowska drużyna Makabi przy powrocie do kraju.

Raj amerykańskich gospodyń

Niema potrzeby troszczyć się o to, aby się goście nie nudzili

John M. Hopkins opisuje w jednym z pism wiedeńskich, jak kie udogodnienia mają amerykańskie gospodynie. Amerykańska pani domu, która zaprosiła gości na wieczór, po spożyciu kolacji stoi zawsze przed problemem co począć z gośćmi od godziny dziewiątej do północy. O dziewiątej dobra kolacja, wymyślna dekoracja stołu nie są już w stanie utrzymać dalszej rozmowy. Wyczekująco patrzą goście wokoło. Pytanie „a co teraz” — odzwierciadla się wyraźnie na każdym obliczu. Gorące współczucie można wyrazić tej gospodyni, która niczego nie przygotowała.

Zaproponować grę w bridża, jeśli jest więcej niż cztery komplety, uważa się w Ameryce za krok rozpaczliwy i niezręczności gospodyni, albowiem doszło się już do przekonania, że dziele nie towarzystwa na małe i najczęściej niesharmonizowane grupy nie jest szczęśliwym połączeniem, szczególnie jeśli jest wśród towarzystwa kilka osób niegrających. Zaaranżowanie nie tańców też niezawsze się udaje, przedewszystkiem musi być w towarzystwie przewaga panów, w przeciwnym razie panowie narażeni są na straszne przemęczenie.

Zostawić towarzystwo swemu losowi „w nadziei”, że wszystko „jakoś się potoczy” i nie wkradnie się nuda, to już jest lekkomyślność niedopuszczalna. Przeciwny Amerykanin jest raczej wszystkim innym niż mistrzem konwersacji. Mau rois w jednym ze swoich repor-

taży amerykańskich pisze, że nie spotkał jeszcze w żadnym innym kulturalnym państwie tylu ludzi, którzyby tak nie umieli wypowiedzieć swoich myśli, jak w Stanach. — Trafne porównanie między konwersacją w Anglii a konwersacją w Ameryce przeprowadził amerykański pisarz Mortimer W Anglii konwersacja jest jak gra w tenisa, gracze podejmują wzajemnie i podrzucają swoje myśli jak piłki, w Ameryce natomiast, to gra w golfa. Każdy zajęty swoją własną piłką. Co więc ma zrobić mądra i za pociągająca gospodyni?

Wiadomo, że Amerykanie mają silnie rozwinięty zmysł komercyjny. Istnieją rzutki organizacje i instynkty, które ułatwiają wszystko w całym tego słowa znaczeniu. Tak zwane „party factory” ułatwiają wszelkiego rodzaju rozrywki. Wystarczy zadzwonić, umówić się co do ceny i pani domu może być zupełnie spokojna; goście nie będą się nudzić!

Z katalogu takiej „party factory” można się dowiedzieć, „o tam można zamówić. A więc są i kuglarze, i magicy, i polkacze ognia, grafologowie i hypnotyzerzy, aktorzy do 1-noaktowego i przedstawień karnych i kompletnie urządzone ruletki. Kto reflektuje na muzykę, może otrzymać: sławnych solistów, pierwszorzędną kwartet, cygańską kapele, murzyńskich pianistów, chór cowbojów, wogóle wszystko jest „na składzie” w żądanej cenie i wielkości. Funkcjonariusze

tych „party factory” mają naturalnie wielkie doświadczenie wprawę w urządzeniu rozrywki, ażeby dogodzić wszystkim uczestnikom; gospodyni przedkłada zazwyczaj listę zaproszonych gości i podaje mniej więcej ich upodobania.

„Party factory” ułatwia jednak nie tylko rozrywkową część przyjęcia. Przyjmują zamówienia na całe przyjęcie, a więc pisanie zaproszeń (gwarantowane arystokratyczne pismo) staranie się o brakujące krzesła i stoły, bufet zimny i gorący, jednym słowem, wystarczy ażeby Amerykanka (musi tylko mieć konto w banku) zatelefonowała do takiego przedsiębiorstwa i zamówiła eleganckie przyjęcie na tyle i tyle osób, z muzyką, tańcami, śpiewem itp., wypisała czek, a reszta już jej nie obchodzi.

Tewfik Ruszdi Aras

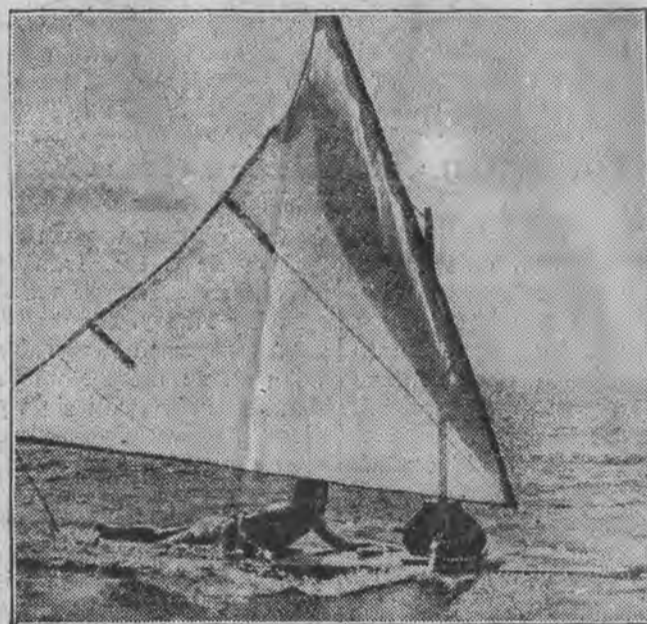


turecki minister spraw zagranicznych, który przewodniczy obecnej sesji Rady Ligi Narodów.

Przywrócenie autonomii
katalońskiej

MADRYT, 17.4. (PAT) — Prezydent Zamorra podpisał dekret przywracający Katalonii jej administrację autonomiczną z wyjątkiem służby bezpieczeństwa publicznego.

Nowość na sezon kąpielowy



Niezwykła żagłówka, składająca się z deski, na której siedzi się okrakiem, i żagla, który tę deskę unosi na falach.

Tragiczna śmierć sportowca
dyrektora krakowskiej Y.M.C.A. w Zakopanem

KRAKÓW, 17.4. (PAT) — Z Zakopanego nadeszły wiadomości, że w środę rano gajowy Michał Olszowski, przechodząc Doliną Kościeliską znalazł nieżyjącego, leżącego twarzą w wodzie przepływającego potoku. Obok leżał sprzęt narciarski. Gajowy stwierdził, że ciało leżącego jest jeszcze ciepłe i usiłował przywrócić go do przytomności, co mu się jednak nie udało. Na podstawie znale-

zionych przy zmarłym dokumentów, stwierdzono, że jest to znany sportowiec 34-letni Kazimierz Zieliński, dyrektor krakowskiej YMCA. Zieliński wyjechał we wtorek z Krakowa do Zakopanego. Prawdopodobnie zmęczył się przejażdżką na nartach, odpiął więc narty i chciał napić się wody z potoku. Zgon nastąpił wskutek nagłego paraliżu serca.

Zabity ślepym nabojem
na ćwiczeniach związku strzeleckiego

STANISŁAWÓW, 17.4. (PAT) — W czasie ćwiczeń oddziałów związku strzeleckiego na kolonji Kiplacza powiatu Horodenko wskutek nie-

szczęśliwego wypadku został zabity ślepym nabojem z karabinu 22-letni Fedor Fomyn

Pomnik biskupów chełmińskich



świeżo wzniesiony w parku biskupim w Pełplinie.

Metalowe 100-frankówki

Nikt nie rozumie korzyści zastąpienia banknotów przez monety złote we Francji



Minister finansów, Gemain-Martin, tłoczy osobiście pierwszą monetę złotą 100-frankową, która będzie posiadała wielkość przedwojennej 20-frankówki złotej.

Postanowienie wybijania monet złotych we Francji poczytane zostało za gest symboliczny, mający stwierdzić wobec społeczeństwa wierność rządu dla stałości franka. Kiedy p. Tannery, gubernator Banku Francuskiego, na ostatniej sesji Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei pokazywał swoim kolegom z innych banków świeżo wybitą złotą monetę 100 frankową, kiwali oni zapewne głowami z niedowierzaniem, że to ma być cudownym lekarstwem na chorobę, trapiącą ludność.

Tymczasem nadchodzą z Paryża wiadomości, że tam istotnie wre w

mennicy praca gorączkowa. Spostrzegają się wybić w tym roku do 1 i pół miljarde franków w sztukach 100-frankowych, każda wagi 6 gramów. Czynione są przygotowania w celu powiększenia wydajności technicznej mennicy tak, aby wybijanie monet mogło być przyspieszone.

Nikt zrozumieć nie może korzyści gospodarczych z puszczenia w obieg monet złotych. Nie ulega wątpliwości, że zostaną one natychmiast przez ludność stezauryzowane. Obecnie może ona nabywać złoto w Banku Francuskim, ale tylko w sztabach 12 kilowych, wartości

około 203 tys. fr. (po fr. 16,963,528 za 1 kilo). Stanowi to przeszkodę w tezauryzowaniu, które znakomicie zostanie ułatwione, przez wypuszczenie w obieg złotych monet. Wydaje się, jakoby rząd, dla niepojętych przyczyn, wolał aby ludność chowała w skrytkach złoto, zamiast jak dotychczas — banknoty.

Istotny motyw tego zarządzenia jest tak dla ludności niezrozumiały, że niektórzy wyobrażają sobie, że uczynione ono zostało na wszelki wypadek: ażeby prusacy, gdy przyjdą, nie znaleźli złota w skarbcach Banku Francuskiego. Tak przynajmniej drwią sobie gazety.

Plotki

Ze Stanisławowa zbiegł z domu rodziców 15-letni N. Makowski, syn funkcjonariusza kolejowego. Chłopiec uciekł do Gdyni.

Tęgo rodzaju wieści nadechodzą co tydzień kilka, lub nawet kilkanaście z całej Polski. Młodzi chłopcy uciekają — i jakby wszyscy się umówili — do Gdyni.

Tdzie wiosna. Młodych ciągnie przegoda. Chcą w życie wcielić zasłyszone i przeczytane opowieści awanturnicze. Spieszą do Gdyni: do morza — w świat.

*

Strejk aktorów teatru „Comedia” zemocjonował Warszawę. Włoskiego strejku, bezczynności demonstracyjnej aktorzy jeszcze nie praktykowali. W odruchu sympatii dla młodej braci aktorskiej, liczni ludzie dobrego serca zaczęli nadsyłać do podziemi teatru na Karowej — wędliny, pieczywo, herbatę, fryzjerzy zadeklarowali gotowość strzyżenia i golenia aktorów, a jedna z firm kosmetycznych obiecała szminki, mydło toaletowe, wodę kołofoniową i... pomadki do ust.

*

Do gabinetu dyrektora cyrku wchodzi mister Kimpson, znakomity polakacz noży i mówi:

— Panie dyrektorze, mam nadzieję, że dostanę gratyfikację z okazji świąt Wielkiejnocy...

— O tem niema mowy! Ale podczas przedstawień świątecznych dam panu do polkania moje srebrne noże!

*

Przed małym drewnianym domkiem na przedmieściu siedzi na pustej skrzyni chudy, ubogo odziany starszy jegomość. Dokoła niego stoją nędzne meble i sprzęty: kredens, staroświecka komoda, dwa łóżka, stół, kilka krzeseł, klatka z kanarkiem, portrety rodzinne...

Jakiś zamożnie wyglądający przechodzień podchodzi do staruszka i woiskając mu w rękę monetę dziesięciocentową, mówi ze współczuciem:

— Biedny człowieku, gospodarz wyeksmitował pana?

— Nie, tylko moja żona robi porządki świąteczne.

*

W małym hoteliku jakiś gość robi piekielną awanturę:

— To skandal! Przed chwilą zauważyłem na ścianie w moim pokoju pluskwę!

— Wykluczone — odzywa się gospodarz — o tej porze nasze pluskwy już są w łóżku!

Już wkrótce największy przebój „Paramountu“



CHOPIN
PIEWCA WOLNOŚCI

W rol. gł.
Wolfgang Liebeneiner, Sybilla Schmitz

REŻ. GEZA V. BÖLVÁRY

Świąteczny program Grand-Kina

Dyktator czyni honory domu Sztuywność, smutek i chłód włoskiego despoty

Jeden z dziennikarzy francuskich nadesłał swemu piśmie następujące wrażenia ze Strezy:

Palazzo Borromeo, na którego najwyższej wieży powiewa proporzec Mussoliniego, strzeżony jest przez dzień i noc przez 140 czarnych koszul. Stanowią one osobistą gwardję Mussoliniego. Są to starannie wybrani młodzieńcy, którzy przysięgli sobie, że w każdej chwili oddadzą życie za swego Duce, o ile tego zajdzie potrzeba.

Do godziny 21-ej pozostawał Mussolini na wyspie, a następnie udał się do miasta, aby przywieźć z dworca Flandina i Lavalà.

Gdy wspomniany dziennikarz przybył na dworzec, było tam już zebranych około 150 dziennikarzy. Inni pomyśleli szczeni się na ulicach. Za chwilę zjawił się szef milicji i zakomunikował im, że wchodzenie na peron jest niedozwolone. Trzeba było stać za czemś w rodzaju oparkowania i tylko ci, którzy znajdowali się w pierwszym rzędzie, mogli wi-

dzieć przynajmniej pięknie przyozdobiony wewnątrz dworzec. Wielu dziennikarzy zawróciło wobec takich perspektyw, aby umieścić się w dogodnym miejscu na ulicy i przynajmniej stwierdzić jaki jest nastrój ludności i co mówi ulica. Dziennikarz francuski pozostał na dworcu i w parę minut później usłyszał dźwięki Giovinezzy i trzask prezentowanych karabinów. Potem nastąpiła cisza.

GROBOWE OCZEKIWANIE.

Mussolini już przybył, ale na peronie nie było widać. Po pięciu następnych minutach zjawił się przy ogrodzeniu starszy pan w czarnej koszuli. Okazało się, że jest to szef protokółu włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych hrabia Senni.

Zakomunikował on, że na osobiste polecenie ekscelencji szefa rządu, prosi przedstawicieli prasy francuskiej, aby zechcieli wejść na peron. Ku ogólnemu zdumieniu okazało

SZCZAWNICKA woda MAGDALENA usuwa nadmiar kwasu w żołądku

się, że na dworcu znajduje się zaledwie czterech dziennikarzy francuskich, a wśród nich był i autor niniejszej korespondencji. Legitymacje zostały zbadane bardzo starannie, poczem szef protokołu poprowadził ich czterech na peron, skąd weszli do salonu przyjęć, wypełnionego uniformami.

Nagle obok czterech dziennikarzy stanął Mussolini. Był w mundurze kaprała milicji faszystowskiej i w płaszczu wojskowym, w którego kieszeniach ukrył ręce. Jedyne on miał na głowie czerwoną czapkę, t. zw. „Shashia“.

Zwrócił od razu uwagę, że mimo obecności około 40 osób w salonie, panowała tam prawie niesamowita cisza. Miało się wrażenie, że nikt nie ośmiela się odezwać. W każdym kącie sali tkwili, jak z brzozy wykuci karabinierzy. Nie mrugali nawet okiem, podobni byli do figur w panopticonie.

Na sali było ciemnowo i powoli rozeznac można było innych obecnych. Oto obok Duce'a stał jego teść, hrabia Ciano, minister prasy Włoch, ge-

neralny sekretarz partii faszystowskiej Starace, podsekretarz stanu Suvich, podesta Stresy, szef sztabu generalnego, szef policji i wielu innych wyższych urzędników. Po chwili Mussolini rozpoczął rozmowę z Suvichem. Mówił szepsem niemal i przez cały czas Suvich stał wyprostowany na baczność. Był on również w uniformie, a mianowicie w czarnej koszuli, breechesach i włoskich butach.

OCZY DESPOTY

Było niezmiernie ciekawe obserwować Mussoliniego tak, bezpośrednio, z odległości dwóch, może trzech kroków. Dyktator jest niskiego wzrostu, ale barczysty. Dopiero w takiej odległości można się było przekonać, jaka siła woli, energia i despotyzm bije z tego oblicza. Dziennikarz francuski twierdzi, że nigdy w życiu nie widział człowieka, którego rysy wyrażałyby tyle woli i niewzruszoności, gdy przemawiał. Odrzuca głowę w tył, powtarzając ten ruch ciągle w czasie mówienia. Oczy jego, o których blasku pisano często, poruszają się w czasie mówienia, a wzrok jego jest tak przeszywający, że każdy, kto z nim rozmawia, musi się czuć onieśmieszony. Spojrzenie Mussoliniego prócz żelaznej stanowczości, ma w sobie coś twardego, ale jednocześnie smutnego.

Następnie Mussolini wraz z całą świtą przeszedł na peron.

SMUTNE POWITANIE

Gdy pociąg zajeżdżał, orkiestra zagrała Marsyljanke. Pierwsze, co się usłyszało, to był okrzyk maszynistów pociągu, którzy krzyknęli: „Niech żyje Duce“ Mussolini podziękował im ruchem ręki. Salonka (goście przybyli zwyczajnym pociągiem pospiesznym) zatrzymała się dokładnie w tem miejscu, gdzie stał Mussolini. Pierwszy wysiadł Flandin wśród dźwięków Marsyljanki. Mussolini postąpił ku niemu, lecz tylko o jeden krok. Nie uśmiechał się wcale. Dziennikarz francuski odniósł wrażenie, że ten brak konwencjonalnego uśmiechu u Mussoliniego uczynił wrażenie na premierze francuskim, Lavalu, który siedł za nim był uśmiechnięty i jakgdyby uradowany.

Kompanja honorowa, okrzyki, samochody i Mussolini wraz z gośćmi zniknął z oczu dziennikarzom francuskim.

Stracenie kobiety z haremu Straszne okrucieństwo, które wywoływało oburzenie już przed wiekiem

W chwili gdy kobieta Wschodu otrzymuje równouprawnienie, a w Trzeciej Rzeszy dokonują się egzekucji przez ścięcie toporem, warto przytoczyć opis sceny stracenia, jaka miała miejsce w roku 1835.

Pewien podróżnik pisał wówczas z Persji:

„W czasie pobytu mego w Teheranie byłem świadkiem okropnego widowiska. Jedną z kobiet haremu skazana została na śmierć. Ciekawość właściwa podróżnym spowodowała mnie do przypatrzenia się straceniu tej kobiety.

Przed haremem na uprzanym kopcu, stał moździerz, przy nim artylerzysta z tlejącym lontem. Po chwili oczekiwania wśród tłumu ludu ujrzałem ofiarę, otoczoną str-

zą, która sobie drogę torowała kija mi; kobieta od głowy do stóp osłonięta była czarną materją, zakrywającą jej twarz i szła krokiem śmiałym. Im bardziej zbliżała się do zgnębionej maszyny, tym więcej gwar ludu ucichał. Użyta tej chwili i z najzimniejszą spokojnością tak dobitnym przemówiła głosem do ludu, że każde jej słowo do serca trafiło. Studzy sprawiedliwości widząc, że jej odezwa wrażenie robi na gminie, nie dali jej mówić.

Stanąwszy spokojnie przed moździerzem, żadnej łzy nie uroniła. Rozkazano jej uklęknąć i przed wylotem moździerza pierś swoją postawić, co uczyniła bez żadnego

Elektryfikacja w stu procentach

Jedyną miejscowością w Europie, która została całkowicie zelektryfikowaną, jest gmina Hellevetshuis w Holandji. Zarząd wymienionej gminy uznał energję elektryczną za najbardziej racjonalną w użyciu i skasował istniejącą gazownię. Obecnie mieszkańcy tej gminy oświetlają swe mieszkania, ogrzewają je, oraz napędzają motory wyłącznie prądem elektrycznym.

Największy silnik Diesla

Elektrownia w Kopenhadze ostatnio uruchomiła silnik Diesla o mocy 21.000 K. M. Silnik składa się z 8 cylindrów o średnicy 840 m-m. i wykonuje 115 obr.-min. Przeznaczony on jest do napędu prądnic, dającej napięcie 6.000 volt. Wymiary silnika są tak duże, że do obsługi wentylów i rozpylaczy, które znajdują się w górnej jego części, mechanicy dostają się przy pomocy specjalnej windy.

CASINO

Dziś pocz. o 12

Dziś i dni następnych!

NAJWIĘKSZY TALENT AKTORSKI ŚWIATA

Elżbieta Bergner

w potężnym dramacie filmowym, opartym na prawdziwym zdarzeniu.

REALIZ. PAUL CZINER

„MARZĄCE USTA“

(DER TRÄUMENDE MUND)

MÓWIANY W JEZYKU NIEMIECKIM

Nadprogram: Muzyczny dodatek p. t. „MELODJE WIELKOMIEJSKIE“ oraz aktualności P. A. T.

Bilety wolnego wejścia nieważne

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprńskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); H. Skwarczyńskiego (Katna 54); I. Czyskiego (Rokietnica 53).

PRZEGLĄD POJAZDÓW MECHANICZNYCH. — Wiś do przeglądu pojazdów mechanicznych przed komisją przeglądową nr. 1, ul. Wigury (Pusta), dojazd od ulicy Kilińskiego, należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucji, firm), których nazwiska rozpoczynają się od liter P do końca za wyjątkiem Pa, przed komisją przeglądową nr. 2, ulica Wigury — dojazd od ulicy Sienkiewicza, należy dostarczyć pojazdy mechaniczne — motocykle z wózkami doczepnymi — właścicieli i nazwiskami na litery S, W.

BIURO ADRESOWE W ŚWIĘTA. — Biuro ewidencji ludności przy zarządzie miejskim w Łodzi podaje za naszym pośrednictwem do wiadomości, że ze względu na wielki ruch przyjeżdżających do naszego miasta w okresie świąt, agendy biura adresowego będą czynne przez całe święta Wielkiejnocy w godzinach następujących: w piątek od godz. 1 ej po poł do 7 wiecz., w sobotę od godz. 12 do 4 po poł., zaś w pierwsze i drugie święta Wielkiejnocy, t. j. w niedzielę i poniedziałek od 10 rano do 12 w poł. Podczas tych dzurów poświadczane będą także karty zgonu.

LUSTRACJA SKLEPÓW. — Jak się dowiadujemy, starostwo grodzkie w Łodzi zarządziło obecnie przeprowadzenie dokładnej lustracji sklepów spożywczych, masarni, restauracji, jadalni itp. Na miasto zostały w tym celu wydelegowane specjalne lotne komisje sanitarne. Pierwszy dzień lustracji dał na ogół „bogaty” plon. Okazało się bowiem, że z uwagi na wzmożony ruch przedświąteczny zaniedbano w wielu przypadkach zupełnie stan sanitarny sklepów. Właściciele ich zostali pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Roboty sezonowe rozpoczną się

Na konferencji z komisarzem rządowym związeki uzgodniły warunki pracy i płacy

W dniu wczorajszym o godz. 1-iej po południu odbyła się w gabinecie komisarza rządowego druga konferencja z przedstawicielami związków zawodowych robotników sezonowych w sprawie zawarcia umowy zbiorowej na nadchodzący sezon. Przedstawiciele związków zawodowych podkreślili, iż pragnęliby, aby pertraktacje w tej sprawie zostały szybko sfinalizowane, a to celem rychlejszego rozpoczęcia robót na szerszą skalę w Łodzi.

Na konferencji udało się uzgodnić cały szereg spornych punktów,

dotyczących warunków pracy i płacy robotników na robotach publicznych. M. in. ustalono, że robotnicy otrzymywać będą specjalne wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, zgodnie z ustawą, wyrażono wzaajemną zgodę na to, aby robotnik, po powrocie z ćwiczeń wojskowych mógł uzyskać z powrotem zatrudnienie, oraz ustalono wysokość odszkodowania dla rodzin zmarłych robotników. W razie śmierci sezonowca rodzinie jego magistrat wypłaci jednomiesięczne wynagrodzenie.

Uzgodniona została również sprawa ekwiwalentu urlopowego. Po trzech miesiącach pracy sezonowiec będzie miał prawo do 5-dniowego urlopu, przy większej liczbie przepracowanych miesięcy będzie mógł korzystać z 17 dniowego urlopu. Magistrat zgodził się również udostępnić nabycie węgla na zimę dla robotników sezonowych.

Pozatem robotnikom udało się utrzymać angielską sobotę, gdyż tydzień pracy ustalony został nie na 48 godzin, jak to przewiduje ustawa, lecz na 46 godzin.

Najwięcej dyskusji wywołała sprawa płac. Jak wiadomo, związki stały na stanowisku podwyższenia stawek. Komisarz rządowy, Wojewódzki oświadczył, że dyrekcja Funduszu Pracy, przydzielając dla Łodzi kredyty na roboty publiczne wyraźnie zastrzegła sobie, iż stawki zeszłoroczne będą zachowane. W ten sposób sprawa podwyżki płac stała się nieaktualna. Zarządowi miejskiemu udało się jednak niektórym sezonowcom przeszeregować, dzięki czemu będą oni mieli nieco wyższe stawki.

Również sprawa powiększenia dni pracy w tygodniu z 5 na 6 została w wyniku konferencji negatywnie załatwiona.

Przed zamknięciem konferencji komisarz oświadczył, że ponieważ stanowisko związków w sprawie umowy zbiorowej jest w odniesieniu do jego projektu wysoce lojalne, poleci w ciągu najbliższych dni skorygować projekt, poczem prześle go związkowi do podpisu.

Roboty sezonowe w szerokim zakresie uruchomione zostaną niezwłocznie po świętach. Warto nadmienić, że narazie magistrat zatrudnia już blisko 260 osób na plantacjach i w betoniarniach miejskich. Robót brukarskich jeszcze nie uruchomiono ze względu na opór brukarzy, żądających podwyżki stawek z 8 na 12 zł dziennie.

Specjalne pociągi

kursują od dziś w okresie przedświątecznym

W związku ze świętami Wielkiej Nocy, z dniem dzisiejszym rozpoczynają kursować dodatkowo pociągi z dworca Łódź - Fabryczna do Warszawy i jednocześnie do innych miast z połączeniem w Koluszkach.

I tak dziś wyruszy dodatkowy pociąg z Warszawy o godz. 19.42 i przybędzie do Łodzi - Fabrycznej o godz. 22.12, jutro, w piątek, dnia 19 b. m. z Łodzi wyruszy dodatkowy pociąg o godz. 7.25 i przybędzie do Warszawy o godz. 10.00, z Warszawy wyruszy o godz. 13.25 i do Łodzi przybędzie o godz. 16.03, następnie z Łodzi wyjedzie o godz. 18.25 a do Warszawy przybędzie o godz. 21.00 i wreszcie w dniu ju-

trzejszym z Warszawy wyruszy dodatkowy pociąg o godz. 19.42, a przybędzie do Łodzi o godz. 22.12.

W ostatnim dniu przedświątecznym t. j. pojutrze, w sobotę, dnia 20 b. m. z Łodzi wyruszy dodatkowy pociąg o godz. 7.25 i przybywa do Warszawy o godz. 10.00, z Warszawy wyruszy o godz. 13.25, a do Łodzi przybywa o godz. 16.03 i ostatni pociąg dodatkowy z Łodzi wyruszy o godz. 18.25, a przybędzie do Warszawy o godz. 21.00.

Pociągi te będą miały połączenie w Koluszkach z pociągami dodatkowymi do Krakowa, Katowic, Zakopanego.

Święto 1 Maja w Łodzi

Wspólny pochód partii socjalistycznych i związków klasowych

W dniu wczorajszym odbyła się wspólna konferencja władz wszystkich partii socjalistycznych w Łodzi, a więc PPS., N. S. P. P. i Bundu w sprawie tegorocznego obchodu święta 1 maja. W wyniku obrad postanowiono urządzić wspólny obchód i wspólny pochód. Demonstracja pierwszomajowa rozpocznie się na Wodnym Rynku,

gdzie odbędzie się zbiórka. — Stamtąd pochód ruszy ul. Główną, Piotrkowską, Pl. Wolności, ul. 11 Listopada na groby bojowników wolnościowych na Polesiu Konstantynowskim.

W pochodzie oprócz partii socjalistycznych wezmą udział wszystkie związki, wchodzące w skład OKZK.

Na konferencji odrzucono propozycję lewicy Poalej - Sjonu w sprawie urządzenia wspólnego pochodu.

Niezależnie od tego postanowiono wydać wspólny plakat pierwszomajowy, wydać odezwy i urządzić w dniu 1 maja szereg wieców i masówek.

Teatr „ROZMAITOŚCI”

Cegielniana 27, tel. 112-25
Gościnne występy znakomych gwiazdorów amerykańskich
SEDI SZENFELD i SEM AURBACH
Dzisiaj w czwartek, 18 kwietnia
Tylko o godz. 4 popoł. **PREMJERA**
Kobieta, która milczy
Ceny zniżone.

HERBATKA W BAR KOCHBIE.

Sekcja gier sportowych Bar-Kochby urządzi w dniu 21 b. m. o godz. 5.30 w lokalu klubu przy ul. Piotrkowskiej 111, celem zasilenia kasy sekcyjnej, herbatkę taneczną dla członków i wprowadzonych gości.

GRAND-KINO

Pocz. o g. 12. Dziś poraz ostatni!

Zajęczek wielkanocny na sznureczku



Ku radości swego malca mamusia prowadzi na spacer zajęczka, oczywiście na kółkach

Nie chcę wiedzieć kim jesteś

SZÖKE
SZAKALL



Wkrótce kino „PALACE”

Film dla ludzi o mocnych nerwach!

Potężny dramat, rozgrywający się w niedostępnych dżunglach nad pełną grozy i niesamowitości rzeką Rio Grande

Wkrótce w świątecznym programie kina „CZARY”

„MALIBU”

Wkrótce w świątecznym programie kina „CZARY”

H. Markus aresztowany!

Bohater słynnej afery karcianej w Łodzi, popełnił olbrzymią aferę w Anglii

Onegdaj w godzinach popołudniowych w hotelu „Savoy”, przy ul. Traugutta z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi

ZOSTAŁ ARESZTOWANY
HERSZ MARKUS,

bohater głośnej w swoim czasie na terenie Łodzi afery karcianej.

Hersz Markus przebywał ostatnio w Anglii, gdzie w Londynie prowadził zakrojone na szeroką skalę interesy. Zajmował się handlem szmatami i po zostawał w kontakcie z poważnymi firmami angielskimi. — Ostatnio **MARKUS DOKONAŁ W ANGLIJI WIELKICH ZAKUPÓW,** pokrywając należności weksłami oraz czekami.

Do Łodzi przybył z Warszawy, gdzie część wielkiej partii towarów zdołał już sprzedać, resztę zamierzał spieniężyć na terenie naszego miasta.

Tymczasem jednak, jedna z poważnych firm londyńskich, która otrzymała weksle i czekała Markusa skonstratowała, że **NIE POSIADAJĄ ONE POKRYCIA**

i natychmiast zawiadomiła o tem swego warszawskiego doradcę prawnego. Adwokat ów natychmiast skierował skargę do prokuratury łódzkiej, wynikiem której było onegdajsze aresztowanie.

W związku z tą nową aferą Markusa krąży w mieście najróżniejsze wersje.

PODAWANE SĄ RÓŻNE KWOTY STRAT

na jakie narażeni zostali angielscy dostawcy Markusa. —

Ścisłych cyfr nie można jednak narazie ustalić z uwagi na toczące się w tej sprawie dochodzenie prokuratorskie. W pogłoskach wymieniana jest na wet

KWOTA 100 TYS. FUNTÓW ANGIELSKICH.

Aresztowanie Markusa w dzień jego przyjazdu do Łodzi wywołała w mieście kolosalne wrażenie. Hersz

MARKUS BYŁ BOWIEM BOHATEREM GŁOŚNEGO PROCESU Z KLAJNMANEM, przemysłowcem i kupcem łódzkim. Markus został za szantaż karciany skazany najpierw przez sąd grodzki, a następnie przez sąd okręgowy w Łodzi na karę więzienia. Po odbyciu tej kary, Markus znikł z horyzontu łódzkiego i przebywał w Anglii, gdzie dokonał poważnych oszustw, za które został aresztowany.



Tania galanterja znajduje odbiorców przedsięwzięczych

Sytuacja w galanterji — wskutek zimnych pogód — przedstawia się niezbyt pomyślnie. Jednak w okresie przedsięwzięczym zbyt w porównaniu z ubiegłymi miesiącami znacznie wzrósł o zupełnej poprawie w tej branży narazie jeszcze mowy nie ma. W przeciwnieństwie do r. ub. zbyt jest mniejszy o 25 proc. Z powodu zubożenia społeczeństwa i braku gotówki zbytek cieszy się przedewszystkiem towar tani.

Wyplacalność kupiectwa jest niezła, a kupców prowincjonalnych — gorsza, gdyż są oni za leżni od biedniejszych konsumentów wiejskich. Kryje się przeważnie weksłami z terminem 2—3 miesięcy.

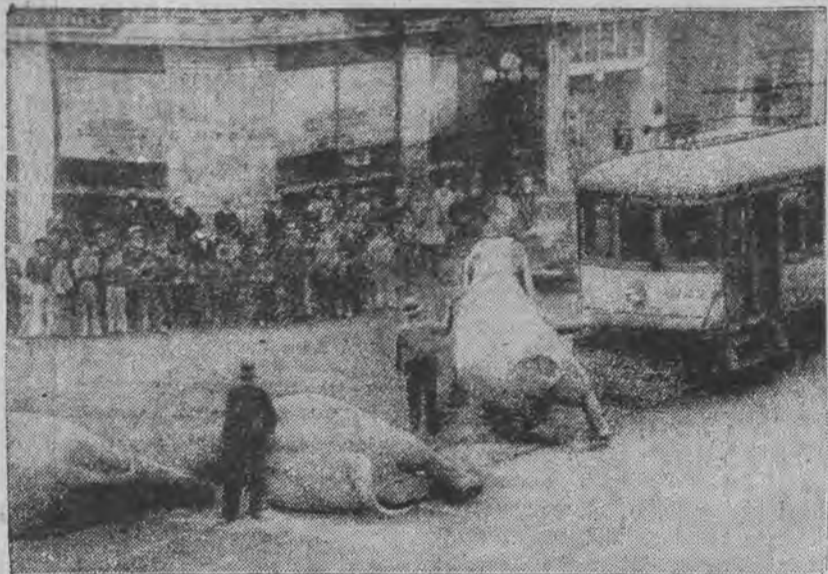
Horoskopy w tej branży przedstawiają się niepomyślnie, czego przyczyną jest przedewszystkiem brak wszelkiej organizacji. Próby zorganizowania kupców galanteryjnych nie dały narazie pozytywnych rezultatów.

LEGENDA WIELKIEGO PIĄTKU



SLUCHOWISKO PRZEZ RADJO W WIELKI CZWARTEK O 17.15 z udziałem STEFANA JARACZA

Strejk słoni



Podczas reklamowego kursu pewnego cyrku po ulicach Los Angeles słonie nagle „ogłosiły” strejk protestacyjny, kładąc się w poprzek ożywionej ulicy. Przez dłuższy czas żadna siła nie mogła ich poruszyć z miejsca.

Za przykładem Mahometa

Jakkolwiek Mahomet był niewątpliwie wielkim prorokiem, jednakowoż — mimo wszelkie wysiłki — nie mógł zmusić góry, by podeszła do niego. Jako człowiek rozumny i natchniony, zrezygnował szybko ze swych ambicji i sam zbliżył się do góry, osiągając cel w ten prosty i niezawodny sposób.

W życiu zdarza się często, że wycekuje przyjscia owej przystoiwej góry, wierząc, że przyjdzie ona do nas bez żadnych starań z naszej strony. Zdaje nam się, że same dobre chęci wystarczyć powinny za uczynek. Najczęściej spotyka nas srogi zawód, nie się samo przez się dzieć nie chce, nie się w naszym położeniu nie zmienia.

Dopiero, gdy za przykładem Mahometa, wyzbedzimy się nieuzasadnionych nadziei, a zdobędziemy się natomiast na należytą energję w działaniu, możemy spodziewać się, że się coś odniemi, że wysiłki nasze przyniosą pożądaną owoce.

Samo wyklinanie kryzysu i ubolewanie nad wzrostem bezrobocia na nicby się nie przydało; kryzys trwałby dalej, a ludzie poszukiwaliby bezskutecznie sposobności zarobienia na kawałek chleba — góra stałaby w miejscu. I dlatego myśl odwołania się do społeczeństwa, by otrząsnęło się z marazmu i bierności, a dostarczając państwu odpowiednich środków działania, przyczyniło się do zwalczania skutków przesilenia, jest myślą zdrową i godną najwyższego poparcia.

Premjowa pożyczka inwestycyjna będzie właśnie tym odpowiednim środkiem, bo nie tylko pozwoli na zakrojoną na szeroką skalę walkę z bezrobociem, ale i tym, którzy się do tej walki przyczynią, zapewni — oprócz zwrotu kapitału wraz z procentowaniem — wspaniałe nagrody, w postaci wysokich premji.

Korzystajcie więc z okazji pki czas i subskrybujcie Premjową Pożyczkę Inwestycyjną.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 17 kwietnia r. b. w Saint-Hilaire de Tonvet (Francja) i tam został pochowany

B. P.

Mordechai Cymmer

Doktór medycyny

przeżywszy lat 27.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Rodzice, Brat, Siostra i Rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu śmierci

B. P. Emilji Lewkowiczowej

składają

Lejmanowa i dzieci

Panu Józefowi Lewkowiczowi z powodu śmierci

Jego Matki

wyraża szczere współczucie

L. KON

Budowlarze strejkują

Rozbicie rokowań z przedsiębiorcami

Onegdaj toczyły się pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy, Wyrzykowskiego, rokowania w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.

Sprawa ta stała się obecnie nader aktualna ze względu na dokonany już przez komitet rozbudowy miasta przydział pożyczek na cele budowlane.

Pertraktacje między robotnikami a przedsiębiorstwami nie dały żadnego rezultatu. Robotnicy żada-

ją, aby stawka godzinna dla murarza wynosiła zł. 1.35, t. j. tyle ile stawka z r. 1928 r. mniej 15 proc., gdy pracodawcy proponują za godzinę pracy dla murarza 90 gr.

Wobec rozbicia rokowań, związki postanowiły rozpocząć przygotowania do strejku budowlarzy w Łodzi.

Zaznaczyć należy, że propozycja rozstrzygnięcia sprawy w drodze arbitrażu została przez związki zawodowe kategorycznie odrzucona.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12,05 Audycja dla dzieci: Opowiadanie pt. „Bociany lecą” i recytacje wierszy.

12,30 Muzyka religijna w wyk. mieszanego chóru katedry w Dijon (płyty).

13,15 Koncert orkiestry.
14,00 Rachmaninow: Koncert fortepianowy C-dur op. 18.

15,45 Fragmenty z różnych symfonji (płyty).

16,00 „Stabat Mater” Karolazymanowskiego.

16,30 Pogadanka w języku francuskim.

16,45 Pieśni kościelne i motety wielkopostne w wykonaniu chóru.

17,00 „Serce przemawia” — reportaż z kliniki chorób wewnętrznych.

17,15 Audycja słuchowiskowa do koła Parsifala pt. „Legenda wielkiego Piątku”.

18,00 Pieśni religijne w wyk. Luczaja (bas).

18,15 „Conrad i świat” (poglądy religijne) — szkic literacki.

18,30 Łódzka skrzynka ogólna.

19,00 Muzyka (płyty).

19,15 Muzyka (płyty).

19,35 Utwory fortepianowe Nawrockiego.

20,15 Omówienie programu koncertu.

20,20 „Pasja wg. św. Matusza” J. S. Bacha w wyk. orkiestry filharmonicznej i chóru akademii śpiewaczej z Wrocławia.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Berlin (356)
22,30 Koncert brandenburski F-dur Bacha, Koncert skrzypcowy B-dur, Concerto grosso Nr. 11 Koncert organowy A-dur i Concerto grosso G-moll Rändla.

Lipsk (382)
21,20 Sonaty fortepianowe E-dur i F-moll Beethovena.

Wiedeń (507)
23,45 Kwartety smyczkowe C-dur i D-moll Haydna.

Poste Parisien (313)
20,20 Opera Masseneta „Marja Magdalena”.

Londyn (342)
29,45 Kwartety smyczkowe: Szuberta G-moll i Mc Ewena E-moll.

Medjolan (368)
22,00 Kwartety smyczkowe: Haydna op. 64 Nr. 5 i Borodina Nr. 1.

Sztokholm (426)
19,30 Sonaty skrzypcowe G-dur i A-dur Beethovena.

Soitens (443)
21,10 Symfonia żałobna Locatellego, Senata G-moll Telemana i Chorał organowy Bacha

Budapeszt (550)
22,10 Maurytańska muzyka żałobna Mozarta, Dwa chorały Bacha, Ofertorium Liszta, Uwertura tragiczna Brahmsa i Symfonia C-moll Beethovena.

TYDZIEŃ PIESNI RELIGIJNYCH



SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH RADJOWYCH

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Dla uczczenia świetlanej pamięci Iziumi Makowerówny, zł. 20.— na najbardziej potrzebujących bezimiennie.

Sala Filharmonij

tel. 213-84

W poniedziałek, dnia 22 kwietnia o godz. 8.30 w. Rewelacyjny występ

Hanki Ordonówny i Igo Syma

W przebojowym programie. — Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. sprzedaje kasa Filharmonij.

REKLAMA

ORGAN POLSKIEGO
ZWIĄZKU REKLAMOWEGONumer 2
wyszedł
z drukuCena egzemplarza zł. 1
Prenumerata półroczna zł. 6Redakcja i Administracja
Warszawa, ul. Królewska 5

Najszybszy pociąg

W Stanach Zjednoczonych uruchomiono na linii kolejowej Chicago — St. Paul pociągi motorowe, składające się z trzech części. Odległość między wymienionymi miejscowościami wynosi 690 km. i pociąg przebiega ją w ciągu 6 godzin. Średnia szybkość pociągu wynosi około 140 km.-godz. Cały pociąg otrzymał specjalny kształt aerodynamiczny, celem zmniejszenia szkodliwych oporów powietrza, które przy tej szybkości odgrywają już pewną rolę. Aby osiągnąć większe szybkości na zakrętach, torowiska na krzywiznach zostały specjalnie przebudowane i otrzymały nachylenia, dochodzące do 5 cali.

HUMOR RADJOWY

... zdaje się że zlapałem
Japone...CUDZE CHWALICIE — SWEGO
NIE ZNACIE...

„A. B. C. miłości”, polska komedia muzyczna, stworzona przez rutynowanych znawców abecadła kinowego stoi na poziomie produkcji europejskiej.

Plan współpracy scenarzysty (M. Hemar), reżysera (M. Waszyński), aktorów (Dymasz, Krukowski, Tom, Lawiński, Bogda), operatora (Wywoko) i innych starych „wygów” kinematografii polskiej, zerwanie z dotychczasowym szablonem, jako tym tematem — dało w ostatecznym wyniku — dobrą, bezpretensjonalną komedię muzyczną, której nie powstydziliby się zagranicą.

Główny bohater filmu, Adolf Dymasz, dotrzymuje placu zagranicznemu asor humoru i może być śmiało porównany z Chaplinem.

Biorąc to wszystko pod uwagę, zrozumiałym staje się fakt, że film „A. B. C. miłości”, który ukaże się w świątecznym programie kina „Europa” wzbudził wielkie zainteresowanie.

Dostawy i roboty dla skarbu

Byłym urzędnikom wolno zawierać umowy dopiero w trzy lata po wyjściu ze służby

Rada ministrów opracowała na nowo rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 15 lutego 1933 r. o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego.

W myśl tego rozporządzenia zamówienia na dostawy lub roboty powinny być udzielane przedsiębiorstwom krajowym, a dopiero w razie ich braku przedsiębiorstwom zagranicznym, które posiadają w Polsce wydziałony w odpowiedniej wysokości kapitał i które zostały dopuszczone do działalności i zarejestrowane są w kraju. Warunki techniczne dostaw i robót powinny być tak ustalone, aby mogły być wykonane przy użyciu sił krajowych i surowców oraz wszelkich wyrobów pochodzenia krajowego, jeżeli zaś ich produkcja w kraju jest niewystarczająca, z użyciem tych surowców i wyrobów w takim stopniu, aby produkcja krajowa została całkowicie wykorzystana.

Byłym funkcjonariuszom państwowym, byłym pracownikom samorządu terytorjalnego oraz byłym żołnierzom nie wolno będzie w ciągu trzech lat od

NAJNOWSZE KOLEKCJE.

By zaspokoić kaprys naszych pań i w poszukiwaniu nowych fascynacji, znana w naszym mieście pracownia sukien M. Majerczykowej obecnie Piotrkowska 121- sprowadziła najnowsze modele paryskie i wiedeńskie. Pracownia zaopatrza na została w najnowszą kolekcję sukien wiosenno-letnich z pierwszorzędnych materiałów krajowych i zagranicznych.

Oszuści grasują
podszywając się pod związek legionistów

Zarząd związku legionistów polskich, oddział w Łodzi (Sienkiewicza 37) komunikuje, że w Łodzi i na prowincji grasują różni osobnicy, którzy zaopatrzeni w sfałszowane dokumenty i legitymacje, przedstawią się za wysłanników Bratniej Pomocy zw. legionistów i przedkładając Brnomo handlowym i prze-

dnia rozwiązania stosunku służbowego udzielać zamówień na dostawę lub robotę dla urzędu lub instytucji, w której pełnili służbę, chyba że uzyskają zgodę właściwego ministra. Nie wolno będzie również udzielać zamówień osobom, którym ogłoszono upadłość przez czas trwania postępowania upadłościowego, lub co do których otwarto postępowanie układowe.

Przeprowadzenie przetargów

oraz przyjmowanie dostaw będzie zasadniczo uskuteczniane za pośrednictwem specjalnie wyznaczonych w tym celu komisji, zarządzenie jednak właściwego ministra określać będzie mogło, jakie dostawy mogą być przyjmowane jednoosobowo. Właściwy minister będzie mógł również uzależnić przyjęcie pewnych robót lub dostaw od zatwierdzenia władzy nadzorczej, przyczem dostawy i roboty będą mogły być

poddane badaniu przez biegłych.

Związek izb handlowych zgłosił szereg poprawek do tego rozporządzenia.

Związek izb wypowiada się zasadniczo przeciwko normowaniu sprawy dostaw i robót w płaszczyźnie jakiegokolwiek przywilejów i preferencji, wychodząc z założenia, iż pogłębia to jedynie przeżywanie trudności.

Co się tyczy uprzywilejowania rynku miejscowego, to związek jest zdania, iż może to mieć jedynie w wypadku oferowania równych warunków dostawy lub roboty, a to celem uniknięcia nieuzasadnionego gospodarzo sprrowadzania przedmiotów dostawy lub roboty z innych, niejednokrotnie znacznie oddalonych miejscowości, w wypadku gdy rynek miejscowy może sprostać zadaniu na tych samych warunkach.

Co się tyczy uprzywilejowania rzemiosła, to związek izb proponuje jako jedynie możliwe uprzywilejowanie produkcji rzemieślniczej w granicach oferowania równych warunków i jedynie przy dostawach drobniejszych.

Zdaniem związku izb odpowiedzialność osób zawierających umowy o dostawy i roboty wynika z przepisów ogólnych. Zbędne podkreślanie jej w rozporządzeniu, nie zwiększając gwarancji skarbu państwa, względnie samorządów lub instytucji, dla których dostawa lub robota ma być uskuteczniiona, wywołuje przesadną ostrożność urzędników, którzy w celu zrzucenia z siebie odpowiedzialności uchylają się od powzięcia decyzji i wprowadzają formalistykę, która powoduje nader ujemne skutki zarówno dla udzielającego dostawy, jak i dla dostawcy.

Władza II instancji może jedynie: 1) wybór zatwierdzić, 2) zarządzić nowy przetarg lub też 3) wskazać inny sposób dokonania zamówienia na dostawę lub robotę. W żadnym jednak razie nie może ona dokonywać swobodnego wyboru ofert, albowiem byłoby to sprzeczne z konstrukcją projektu. (Vars.)

Dzisiejsze audycje

„BOCIANY LECA”

Cieszą się dzieci, gdy w pierwszych dniach wiosny ujrzą przylatujące z dalekich krajów bociany. Gdzie były te ptaki przez całą długą zimę, co widziały w swej podróży ponad lądami i morzami? Opowie o tym dzieciom o godz. 12.05 Jan Brzoza w audycji, która transmitowana będzie ze Lwowa. Następnie usłyszą dzieci audycję z Krakowa.

PIESNI KOŚCIELNE I MOTETY
WIELKOPOSTNE

O godz. 16.45 Polskie Radio organizuje koncert arcydzieł dawnej muzyki kościelnej w wyk. małego seminarjum. XX Misjonarzy w Krakowie pod dyrekcją ks. prof. Leona Świerczka. W koncercie tym, o charakterze najczystszej baroku muzycznego, który cechowały olbrzymie chóry, olbrzymie orkiestry — reprezentowana będzie szkoła wenecka, rzymska i hiszpańska, w nazwiskach: Baldeasare, Galuppi, Marco Antonio Ingegneri, Francesco Roselli, Ludvico de Victoria i Giovanni Groce.

„SERCE PRZEMAWIA”

O godz. 17.00 powtórzony zostanie reportaż z Krakowa z kliniki prof. dr. Jana Łatkowskiego, reportaż powadzi będzie dr. Stanisław Karasiński.

Na falach eteru przemówi serce ludzkie; przy zastosowaniu bowiem aparatury, służącej w klinice do zbiorowego obsługiwanie chorych przez studentów w czasie wykładu, będzie można słyszeć tony serca niemal tak samo, jak wysłuchuje je badający lekarz. Aparat odnośnie konstrukcji inż. Kibińskiego, składa się z dwu wzmacniaczy trójlampowych i posiada specjalne urządzenie celem możliwie wiernego odtworzenia tonów serca.

„LEGENDA WIELKIEGO PIĄTKU”

O godz. 17.15 teatr wyobraźni nadaje oryginalne słuchowisko napisane przez Jerzego Machnickiego dla radia pt. „Legenda Wielkiego Piątku”. Będzie to audycja łącząca w sobie nastrój i wielkopiętkowe tradycje literackie ujęte w całość słuchowiskową, z ilustracją muzyczną.

TADEUSZ LUCZAJ

O godz. 18.00 znany i popularny śpiewak, baryton o szerokiej skali — Tadeusz Luczaj wystąpi przed mikrofonem warszawskim z programem pieśni religijnych mało już dzisiaj śpiewanego kompozytora polskiego W. Troschla. W programie „Wiara”, „Zdrowaś Marja”, „Z Ojcem Przedwiecznym” i „Święta Marja”.

„CONRAD I ŚWIAT”

Drugi z kolei odczyt z cyklu studjów poświęconych Conradowi przed mikrofonem warszawskim przez prof. uniwersytetu warszawskiego, dr. Ujejskiego, nadany będzie o godz. 18.15. Tym razem prelegent zastanowi się nad poglądami religijnymi, które wypowiada Conrad w swych utworach. (P)

Morze i kolonie
to pojechać Po'nski

Przez Pożyczkę Inwestycyjną własnymi środkami, własną pracą rozbudujemy polską sieć drogową,

Komitet Ligi Drogowej Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej
Warszawa, Poznańska 36.

Budujemy drogi

MIMOZA

Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

Program świąteczny!!!

Od wtorku, 16 kwietnia i dni następnych!
NAJWESELSZA KOMEDJA WOJSKOWA pt.

W r. gł. Tola Mankiewiczówna, Marja Modzelewska, Władysław Walter, W. Conti, F. Brodniewicz i in.

Następny program: 1) Kobieta pod kontrolą. 2) Władczyni Libanu

ŚLUBY UŁAŃSKIE

Kino Teatr
MIRAŻ

11 listopada 16
(Konstantynowska)
Początek o g. 12-ej

Dziś i dni następnych!
Siostra Maria jest szpiegiem

W rol. główn. Conrad Veidt, Madeleine Carroll, Herbert Marshall
Film mówiony całkowicie po polsku. — Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.

Gorliwość nie na miejscu

Związki sportowe wyznaczyły dwa razy tyle zawodników do grup olimpijskich ile przewidywały dobrze przemyślane normy

Polski komitet olimpijski, który z taką energią prowadzi akcję przy gotowawczą do igrzysk olimpijskich w Berlinie, spotkał się przy ustalaniu poszczególnych grup olimpijskich z tak niesłychanym entuzjazmem ze strony związków, że ma z tego powodu wielki kłopot.

Pocziwie związki pocięły do grup tych wyznaczyć okrągło dwa razy tyle zawodników, ile przewidywały dobrze przemyślane normy ustalone przez Polski komitet olimpijski.

Taka przesadna staranność nie jest, niestety, do pochwalenia. Trzeba się troszczyć o dobro sprawy ogólnej, a nie tylko o własne podwórko. Związek, który siebie uważa za „najważniejszy” i twierdzi, że ma „wielkie mnóstwo” asów międzynarodowych, których nie może przy układaniu listy pominąć, wystawia sobie złe świadectwo, szczególnie jeśli jego gwiazdy były w ciągu całego sezonu bite na wszystkich frontach.

O ile ładniejszym jest gest takiego, na przykład związku pływackiego, który od razu oświadczył, że zawodników godnych wysyłki na igrzyska olimpijskie nie posiada! Trzeba się liczyć z tem, że ekspedycję olimpijską opłaca ogół społeczeństwa, to też nie wolno za jego pieniądze wysyłać na miłą przejażdżkę ani zasłużonych „działaczy”, ani takich szampjonów, którzy ewentualnie, przy wyjątkowo szczęśliwym zbiegu okoliczności i przy wyjątkowo sprzyjających warunkach, mogą się, przypadkowo, znaleźć na samym początku szarego końca.

Do Berlina jest blisko, to prawda, lecz w koszulce reprezentacyjnej mogą tam stanąć w szranki tylko tacy zawodnicy, którzy swej wysokiej klasy międzynarodowej już

dowiedli i którzy bez „luta szczęścia” potrafią zająć wśród współzawodniczących takie miejsce, jakie właśnie Polsce przysługuje wśród narodów sportowych.

Dlatego byłoby o wiele sympatyczniej, gdyby nasze związki sportowe, zamiast rozpychać się lokciami i przeliczywać w ilości zgłaszanych „superasów”, zaczęły liczyć się w skromności zewnętrznej. Lepiej dodać potem jednego dobrego kandydata, niż być zmuszonym do skreślenia trzech, którzy... zawiedli.

*

W szeregach zgłoszonych zawodników przez zarząd PZLA do grupy przedolimpijskiej brakowało znanego biegacza z Cracovii, Fjalki. Pominiecie go było dość dziwne, gdyż Fjalka niejednokrotnie zdobywał tytuły mistrzowskie i powszechnie uważany był za najlepszego długodystansowca w Polsce po Kusocińskim.

Wynik niedzielnego biegu naprzeciwko mistrzostwo Polski w Bydgoszczy, zwrócił znowu uwagę na zapomnianego Fjalkę. Zarząd PZLA postanowił zaliczyć go dodatkowo do grupy przedolimpijskiej.

Majchrzycki się boi!

I. K. P. musi przyprzeć do muru wykrętnego poznańczyka

Wyzwanie rzucone przez Chmielewskiego, domagającego się walki remisowej z Majchrzyckim poruszyło polski świat sportowy. Wieść o tem wyzwaniu dotarła do Majchrzyckiego, który na zadane mu pytanie, czy przyjmuje walkę rewanżową, odpowiedział, że w tej formie, w jakiej ono nastąpiło, nie może go przyjąć ze względów zasadniczych. Złamanie Majchrzyckiego jest to

forma, przyjęta przez zawodców,

przecież Chmielewski powinien wiedzieć dobrze, że wła-

ściwą drogą jest droga przez klub.

Odpowiedzi Majchrzyckiego nie możemy potraktować inaczej, jak

zwykły wykręt, względnie też jako grę na zwłokę.

Przypominamy, że IKP. niejednokrotnie czyniło już starania w kierunku doprowadzenia spotkania Chmielewskiego z Majchrzyckim w Łodzi. Zabięgi te, niestety, kończyły się fiaskiem. Nie pomógł klub, Majchrzycki, względnie też Warta, stale znajdowały wykrętne odpowiedzi, a IKP i Chmielewski

czekali nadaremnie.

Jedyną okazją były mistrzostwa Polski. Nawet w drużynowych mistrzostwach pięściarskich Polski Majchrzycki nie stawał w barwach Warty i Chmielewski musiał startować w półciężkiej i bić się z Szymurą. Czem to wytłomaczyć? Poprostu tem, że mecz IKP. — Warta odbywał się w Łodzi.

Wszystkie okoliczności powyższe winien klub IKP. wziąć pod uwagę i nie zasypiając sprawą natychmiast skomunikować się z Wartą, popierając wyzwanie swego najlepszego zawodnika. Chmielewskiemu trzeba ułatwić, Majchrzyckiego przyprzeć do muru.

Jedno z dwojga: albo rewanż, albo kompromitacja Majchrzyckiego.

Wyjazd do Wiednia za pasem

Treningowy mecz w Katowicach pod okiem trenera K. Otto

Oferta zawodowców węgierskich przyjęta

Na dzień 12 maja, a więc już niezadługo, przypada termin międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Austria. Mecz ten rozegrany zostanie w Wiedniu.

W związku z tem zarząd P. Z. P. N. postanowił rozegrać mecz treningowy w Katowicach w czwartek, dnia 25 b. m. Katowice zostały wybrane z tego względu, jako teren zawodów, że przebywa tam obecnie trener Otto, który będzie miał możliwość zapoznania się z najlepszymi graczami polskimi i wyrażenia o nich swej opinii.

Składy reprezentacyjne będą ustalone przez kapitana związkowego p. Kałużę, który desy-

gnował do tych zawodów następujących zawodników (bez graczy Wisły):

Bramkarze — Albański, Keller, Fontowicz; obrona — Martyna, Bułanow, Rurański, Michalski; pomocnicy — Dziwisz, Badura, Zarzycki, Haliszka, Wilczkiewicz, Lesiak, Szczepaniak; napastnicy — Urban Gemza, Peterek, Wilimowski, Włodarz, Riesner, Matyas, Nawrot, Szerfke, Wypijewski, Niechciol i Łysakowski.

Ponieważ węgierski związek piłkarski nadesłał bardzo korzystne warunki finansowe, na których gotów jest rozegrać zawody w Warszawie z reprezentacją ligi i na Śląsku przeciwko reprezentacji okręgowej przeto zarząd PZPN. udzielił już obu związkom zezwolenia na rozegranie tych spotkań.

Węgrzy graliby w Warszawie w dniu 16 czerwca, a na Śląsku — 18 czerwca. Zaznaczyć należy, że węgry w umowie swej zobowiązują się przysłać do Polski najlepszą swą drużynę zawodową, występ ich zatem zapowiada się na pierwszorzędną sensację piłkarską.

*

PZPN. zatwierdził już skład grupy olimpijskiej piłkarzy, wyznaczony przez kapitana związkowego, wprowadzając w pewne nieznaczne zmiany. —

Poparcie zapewnione

Związek strzelecki obsyła biegi narodowe

W związku ze zmianą organizacji biegu narodowego, który został przekształcony na szereg biegów narodowych o charakterze lokalnym i propagandowym we wszystkich większych ośrodkach sportowych w kraju, komenda główna Zw. strzeleckiego wydała zarządze-

nie, mające na celu zainteresowanie w tych biegach jaknajszerszych mas strzeleckich.

Związek strzelecki zamierza nie tylko obsłać licznie te biegi lecz także wziąć czynny udział w organizowaniu biegów narodowych w poszczególnych ośrodkach.

Ostatnia próba sił

Po meczu z Wimą narodziny reprezentacji Łodzi

W dniu dzisiejszym odbędzie się na stadionie ŁKS. o godzinie 16.45 zapowiadany mecz treningowy reprezentacji piłkarskiej Łodzi z zespołem Wimy, który będzie ostatnią próbą

przed meczem z piłkarzami Wrocławia.

W reprezentacji Łodzi grać będą następujący zawodnicy: w bramce Pisarski i Frymarkiewicz, w obronie — Karasiak, Mikołajczyk i Frankus, w pomocy — Chojnacki, Triebe, Welnic i Pegza I, w ataku — Miller, Sowiak, Królewicki, Owczarek, Król i Lemiński.

Wima wystąpi w swym najsilniejszym składzie, jedynie bez Lemińskiego, który przewidziany jest do drużyny reprezentacyjnej. Po tych zawodach ustalony zostanie ostateczny skład Łodzi przeciwko Wrocławowi. Wizyta gości z Wrocławia wywołała duże zainteresowanie nie tylko w Łodzi, lecz i na prowincji, o czem świadczą wielka ilość zgłoszeń na bilety w przedsprzedaży.

Aktualja lekkoatletyczne

Skoszarowany kurs instruktorów lekkoatletycznych rozpocznie się w Łodzi dnia 6 maja.

*

„Rieg Narodowy” w dniu 3 maja, który w tym roku odbędzie się po raz pierwszy w poszczególnych miastach, w Łodzi ma się odbyć po części ulicami miasta.

*

Przygotowania do meczu lekkoatletycznego pań Łódź — Poznań, który odbędzie się dnia 3 maja w Poznaniu, posuwają się naprzód. Z wyznaczonych kandydatek do reprezentacji regularnie trenują zwłaszcza pabjaniczanki.

Morze i kolonie to potęga Polski

Nagrody na Makabjadzie



Pohar i statuetka, ofiarowane przez Bank P. K. O. w Tel Avivie dla najlepszego zawodnika polskiego (z lewej) oraz dla najlepszej drużyny polskiej na Makabjadzie.

Kaperunek kwitnie

Wędrowni graczy nie ustają

Niby to obowiązuje w piłkarstwie przepis o karencji, zabraniający graczom zmiany barw klubów, a jednak wędrowni niespokojnych zawodników trwają, jak za najlepszych czasów.

Ostatnio wydział gier i dyscypliny wyraził swą zgodę na przejście graczy śląskich Sachsa i Sontaga do Warszawianki, a także potwierdził dla tegoż klub Pirycha z Tarnobrzegu.

Cracovia wywalczyła potwierdzenie dla gracza Góry, a okręg warszawski zezwolił na przejście gracza Ciszewskiego oraz dwóch braci Bińków z IFC do Polonii.

Jednym słowem „różota kaperunkowa” kwitnie. Ciekawe, że jeśli chodzi o Warszawiankę i Polonię, to surowe przepisy o karencji przedstawiają jakby obowiązywać. Co robić?... Wpływy...

Kulisy ataku na guldena

Dewaluacja belgi pociągnęła za sobą w dużej mierze kryzys guldena holenderskiego. Rozpętała ona w Holandji samej i to na punkcie dla holendrów bardzo czułym falę pesymizmu, który wytwarza w pewnych sferach handlowych życzenia dewaluacji guldena.

Handel holenderski opiera się przede wszystkim na eksporcie i tranzycie. Rotterdam jest duszą tego handlu, jak Antwerpia duszą handlu belgijskiego. Rywalizacja obu portów trwa od wieków i przebiegała w różnych fazach. Objawem jej było ciągłe udoskonalanie urządzeń portowych. Dotychczas woda wodnictwo to nie było rozstrzygnięciem, a każda ze stron utrzymywała swoją klientelę i swoją wyższość w tej lub innej dziedzinie.

Od czasu dewaluacji belgi, walka nie jest więcej równą i perspektywa upośledzenia, a może zagłady portu w Rotterdamie wydaje się tak poważną, że izba handlowa otwarcie propaguje, jako jedyne lekarstwo, dewaluację guldena.

W kampanji prowadzonej w samej Holandji jest to moment nie bez znaczenia dla dalszej holenderskiej polityki walutowej.

**„British made”
Zmiana przepisów
ochronnych**

W najbliższym czasie zmienione będą dotychczasowe przepisy o oznaczaniu pochodzenia angielskich wyrobów włókienniczych. Dotychczas zagraniczni producenci mogli wysyłać do Anglii swe wyroby, tam je wykańczać i następnie pod marką „British made” eksportować do kolonii angielskich.

Praktyka tego rodzaju rozwinęła się w ostatnich latach bardzo poważnie, doprowadzając do paradoksalnego zjawiska, że japońskie wyroby bawełniane i sztuczno-jedwabne przeobrażały się w towary angielskie, powodując dla wyrobów brytyjskich dotkliwą konkurencję.

Dlatego też izba handlowa w Manchesterze opracowała projekt zmian tych przepisów, według których tylko takie wyroby włókiennicze traktowane będą jako brytyjskie, które w Anglii były tkane, przedzone, wykończone i farbowane.

**Liverpool
wolnym portem**

Izba handlowa w Liverpoolu przedstawiła czynnikom rządowym plan przekształcenia portu w Liverpoolu na wolny port. Obecnie sfery oficjalne rozpoczęły w tej sprawie konferencję ze sferami gospodarczymi. Przemiana Liverpoolu na wolny port ma na celu ściągnięcie jaknajwiększej ilości transportów do tego portu.

Zalamanie na rynku lnu

Lniarstwo polskie wykazuje pomyślny rozwój

W kilkunastym okresie dość poważnego ożywienia na międzynarodowym rynku lniarstwa nastąpiła, poczynając począwszy od marca depresja.

Zwalaszca na rynkach zachodnio-europejskich przedziałnie lniarne wydatnie ograniczyły zakupy tego surowca, co wpłynęło na osłabienie obrotów i spadek cen. W szczególności dewaluacja pieniądza w Belgii wpłynęła ujemnie na sytuację przedziałni lniarnych, o czym świadczy fakt, że notowania lnu na rynku belgijskim nie powróciły jeszcze do parytetu, odpowiadającego poziomowi cen w pełnowartościowej walucie belgijskiej.

Na podkreślenie zasługuje również niekorzystna sytuacja na rynku litewskim. Bardzo po

Likwidacja zaległości podatkowych

Umorzenie częściowe i całkowite zaległych należności. — Odraczenie zaległości do roku 1938. — Wpłaty podatków obligacjami pożyczki narodowej i konwersyjnej. — Skreślenie odsetek

Rozporządzenie min. skarbu o ulgach w sprawie zaległości podatkowych dotyczy podatków: gruntowego, przemysłowego od obrotu, dochodowego (dział I), od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych i wojskowym, wraz z dodatkami państwowymi i samorządowymi.

Ułgi, określone w tem rozporządzeniu stosuje się w każdym podatku i w każdym okręgu wymiarowym odrębnie, a przysługują one z urzędu, a więc bez składania podań,

osobom fizycznym, spadkom nieobjętym (wakuującym) i spółkom jawnym, z pewnymi wyjątkami, nie obejmującymi bowiem płatników, przeciwko którym wdrożono, przed wejściem w życie rozporządzenia, dochodzone karne za naruszenie przepisów ustaw, zagrożone karą pozbawienia wolności, oraz płatników posiadających ordynacje (fideikomisy).

Osoby, niekorzystające z ulg mogą je uzyskać w wypadkach gospodarczo uzasadnionych, na podania wnoszone za pośrednictwem właściwych władz skarbowych do min. skarbu.

Zakres ulg jest następujący:
1) Płatnikowi, który w roku 1934-35 uiszczył co najmniej sumę, stanowiącą równowartość przypisanego mu w tym roku podatku, a ogólna suma zaległości w tym wypadku na 31. III r. 1935 w porównaniu z ogólną sumą zaległości, na 31 marca 1933 roku.

a) nie uległa zwiększeniu lub zmniejszyła się nie więcej niż o 25 proc. —

umarza się połowę zaległości w tym podatku pochodzących z okresów z przed 1 kwietnia 1933 r.,

b) zmniejszyła się więcej niż o 25 proc. —

umarza się całkowicie wymienione zaległości.

2) Po dokonaniu powyższego zapłatę zaległości w podatku, pochodzących z okresów przed 1 kwietnia 1933 r., które nie ulegają umorzeniu, oraz pochodzących z 1933-34, odracza się do 31 marca 1938 roku, o ile płatnik uiszczył w roku 1934-35 równowartość przypisanego mu w tym roku podatku i w latach 1935-36, 1936-37 i 1937-38 będzie dobrowolnie uiszczać przypisywany mu w tych latach podatek.

Zaleganie z zapłatą bieżących należności powoduje natychmiastową wymagalność odroczonej zaległości wraz z odsetkami za czas od 1 kwietnia 1934 roku oraz utratę prawa do dalszych umorzeń.

3) Płatnikowi, który

a) w roku 1934-35 uiszczył przy pisany mu w tym roku podatek albo w roku budżetowym 1934-1935, uiszczył, lub do 1-go czerwca, względnie dla rolników do 1 września, uiszczył równowartość przypisanego mu w tym roku podatku i zarazem pokryje wymiar tegoż roku —

umarza się 10 proc. zaległości

odroczonej, niezależnie od umorzeń wymienionych pod 1),

b) w latach 1935-36, 1936-37 i 1937-38 uiszczy dobrowolnie podatek, jaki mu w tych latach będzie przypisany, umorzy się w roku 1935-36 — 15 proc., w roku 1936-37 — 20 proc., w roku 1937-38 — 25 proc. zaległości odroczonej.

Prawo do umorzeń w poszczególnych latach jest uzależnione od nabycia prawa do umorzenia w roku poprzedzającym. — Przewidziane umorzenia dokonywane będą

w ostatnim dniu każdego roku. Odsetki i odsetki ulgowe, przypadające od zaległości odroczonej, umarza się za czas od dnia powstania do 31 marca 1934 roku włącznie, a nadto odsetki nie będą pobierane przez czas odroczenia.

Płatnik, który w r. 1934-35 nie uiszczył sumy, stanowiącej równowartość przypisanego mu w tym roku podatku,

korzysta mimo to z ulg, jeżeli brakująca do wysokości tej sumy różnica oraz przypadające od niej odsetki zostaną wyrównane, bądź w drodze egzekucji, bądź w drodze dobrowolnej wpłaty, w terminie do 1 czerwca 1935 roku, a dla rolników do 1 września b. roku.

Płatnikowi, który pomimo uiszczenia w r. 1934-35 lub w późniejszych terminach równowartości przypisanego mu w tym roku podatku, posiada powsta-

łe w tym roku zaległości, rozporządzenie zezwala na spłatę ich w terminie do 31 marca 1936 roku, z odsetkami ulgowymi

za czas od dnia powstania tych zaległości.

Wpłaty na poczet zaległości odroczonej, dokonywane w okresie odroczenia, powodują pokrycie zaległości w stosunku: w r. 1935-36 — 250 proc., w r. 1936-37 — 200 proc. i w roku 1937-38 — 150 proc. dokonanej każdorazowo wpłaty oraz umorzenie odsetek, przypadających od pokrytych w ten sposób zaległości.

Wpłaty te mogą być dokonywane gotówką i obligacjami 6 pr. Pożyczki Wewnętrznej (Narodowej) i 5 pr. Pożyczki Konwersyjnej z 1924 roku.

Przy ustalaniu równowartości uiszczeń bierze się pod uwagę wszelkie wpłaty dokonane w gotówce, w świadczeniach w naturze i w papierach wartościowych, które w myśl obowiązujących przepisów można spłacać należności podatkowe, oraz w kompensacjach, o których mowa w art. 103 ordynacji podatkowej — bądź dobrowolnie, bądź w drodze egzekucji, z wyłączeniem wpłat, zaliczonych na odsetki, odsetki ulgowe i koszty egzekucji.

Jeżeli ktoś mówi się o dobrowolnym uiszczeniu należności, należy przez to rozumieć wpłaty dokonane przez płatnika przed upływem terminu, oznaczonego w doręczonej mu upomnieniu.

Przepisy omawianego rozporządzenia nie naruszają uprawnień płatników, uzyskanych na podstawie rozporządzenia z 25 listopada 1933 roku o ulgach w spłacie zaległości podatkowych. Przepisy omawianego rozporządzenia z 1935 roku będą jednak stosowane tylko wobec tych płatników, którzy zrezygnują zupełnie z ulg przyznanych im rozporządzeniem z 1933 r.

i o rezygnacji tej oraz o chęci korzystania z ulg, określonych w omawianym rozporządzeniu, zawiadomią pisemnie właściwą władzę skarbową w terminie od dnia 15 maja 1935 r. Płatnicy, którzy wybiorą omawiane ulgi, nie będą mogli następnie prosić o przywrócenie prawa do korzystania z ulg, określonych w rozporządzeniu z 1933 r.

Bawełna dalej zwyżkuje!

Nieudane eksperymenty Roosevelta dezorganizują rynek

W tygodniu ostatnim giełda bawełniana w N. Yorku wykazywała tendencję zwyżkową, szczególnie z nowych zbiorów. Wpływa to na politykę rolniczą Roosevelta. Rząd amerykański opodatkował poważnie przemysł włókienniczy amerykański t. zw. Processing-Tax-em, podatkiem od pierwszego przetworcy. Wpływy z tego podatku miały być zużyte na finansowanie rolnictwa, podnosząc jego zdolność konkurencyjną w stosunku do zagranicznej produkcji bawełny.

Eksperyment ten nie udał się, ponieważ wpływy z Processing Tax'u nie pokryły nawet kosztów administracji, a rząd do tego dopłacił. W związku z tem toczy się kampanja przemysłu przeciw tej formie pomocy dla rolnictwa, która poważnie obciąża przemysł i powoduje deficyt budżetowy. Zniesienie Processing-Tax'u przyczyniłoby się poważnie do wzrostu konsumpcji bawełny w Ameryce i zwyżki cen.

Drugim czynnikiem, który wpłynął na zwyżkę, był wyraźny nacisk farmerów na rząd, aby natychmiast wypowiedział się co do wysokości pożyczki pod zastaw bawełny. Rząd jednak, jak już donosiliśmy, wysokość pożyczki określi dopiero po tegorocznej produkcji bawełny. Możliwe jest jednak, że nacisk farmerów odniesie swój skutek i rząd w najbliższym czasie

wypowie się oficjalnie o wysokości pożyczek, w tym wypadku ceny bawełny, jaką rząd lombarduje, ustabilizują się na dotychczasowym poziomie 12 centów za 1 lb.

Niezależnie od tych czynników, na zwyżkę w N. Yorku wpłynęły również wiadomości o zaburzeniach atmosferycznych, jakie nawiedziły ostatnio Amerykę, szczególnie stan Texas, co przyczyniło się do zmniejszenia zbiorów.

Na rynku bawełny w Łodzi panuje już nastrój świąteczny, a wzmożenia transakcji sfery zainteresowanej oczekują dopiero po świętach Wielkiej Nocy.

Wielki przemysł gumowy

zwiększy swą reprezentację w izbie

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie prezydium związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim, na którym postanowiono zwrócić się do prezesa izby z prośbą o umieszczenie na porządku dziennym najbliższego zebrania plenarnego izby kwestji za mianowania korespondentów.

Akcja ta wiąże się z powziętą przez zarząd związku uchwałą o wprowadzeniu do izby w charakterze korespondenta — wobec wyczerpania będących do dyspozycji mandatów radcowskich — p. Roberta Schwelkerta.

Jak wiadomo, izba przem.

handl. w Warszawie już skorystowała z uprawnień statutowych, jakie w tym zakresie posiada i uzupełniła swój skład powołaniem w charakterze korespondentów szeregu osobistości ze świata naukowego i przemysłowego.

Należy przypuszczać, że i Izba Łódzka zdecyduje się na podobnie racjonalną rozbudowę swej obsady personalnej i obok przedstawicieli niedostatecznie w izbie reprezentowanych gałęzi życia gospodarczego zechce obdarzyć godnością korespondentów również przedstawicieli wiedzy ekonomicznej.

**KUP RADJO
NA ŚWIĘTA!**

Demonstracja znakomitych odbiorników do 9-ej wieczór

RADJO-REICHER
Łódź, Piotrkowska 142.

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05. Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych. 589-7

Cafe „IDEAL” Od dnia 21 kwietnia r. b. ZNAKOMITY EDWARD REJ oraz świetna uroczna wodewilistka —
 t.j. od najbl. niedzieli rozpocz. występy HUMORYSTA LU WILCZYŃSKA
HUMOR! ŚPIEW! SATYRA! GROTESKA! Orkiestra pod batutą BAJGELMANA w przerw. DANCING TOWARZYSKI
 Początek dancingu o godz. 9-ej wiecz. — — — — — **LOKAL OTWARTY DO GODZ. 2 W NOCY — WSTĘP BEZPŁATNY!**

Atrakeja świąteczna Łodzi! CYRKU STANIEWSKICH przy ul. Bandurskiego 10
 W NIEDZIELĘ, dn. 21-go kwietnia br. o godz. 4.30 po południu otwarcie
 15 rewelacyjnych atrakcyj! — Na czele: Największa sensacja świata — Król dżungli, fakir hinduski **BLACAMAN.**

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej
 Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
 tranżak. sprzedaż kupno
 Dolary 5,29
 Budowlana 45.—
 Dolarówka 53,25
 Stabilizacyjna 65,50
 Inwestycyjna 105,50 105.—
 Bank Polski 89,50 88,75
 Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy walutowo - dewizowej tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 358 (plus 30), Bruksela 89,85, Londyn 25,68 (— 6), Medjolan 44,20 (plus 5), Nowy Jork — kabel 5,30,50, Paryż 34,96,50, Praga 22,15, Zurych 171,69 plus 3; w obrotach prywatnych marka niemiecka 199, szyling austr. 100, korona czeska 21,99, frank franc. 35, frank szwajc. 171,65, funt angielski 25,70, dolar 5,29,50, rubel złoty 4,66, dolar złoty 9,03 (— 1), rubel srebrny 1,74, bilon 0,83; Bank Polski płacił za banknoty do larowe 5,26.

AKCJE.
 Dla akcji tendencja przeważała słaba, przy obrotach ograniczonych Notowano: Bank Polski 88,50 — 88,25 — 88,50 (— 25), Lilpopy 10,50 — 10,70 (plus 10), Starachowice 16,50 — 16,30 — 16,35 (— 35); tranżakcje nienotowane: Modrzejew 5,15 (— 20).

PAPIERY PROCENTOWE.
 Dla papierów procentowych tendencja była również słaba, przy większych obrotach jedynie 7 proc Pożyczką Stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. Budowl. 45,10 — 45 (— 13), 4 proc. Pol. 53,75 (plus 25), 4 proc. inwest. 105, 5 proc. konwersyj na 66,50, 5 proc. kolejowa 66,60 (— 40), 6 proc. dolarowa 78,50 (plus 50), 7 proc. stabil. 65,88 — 66,13 — 66 (— 38), odcinki po 500 dola.

RADA BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI, SP. AKC.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że we wtorek, dnia 14 maja 1935 roku o godz. 5-ej po południu, odbędzie się w gmachu Banku w Łodzi przy Al. Kościuszki nr. 15

57 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:
 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i Rachunku Strat i Zysków za 1934 rok i udzielenie pokwitowania władzom Banku z ich czynności w 1934 roku. 3) Ustalenie budżetu na rok 1935. 4) Wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej i ustalenie ich wynagrodzenia. 5) Zmiana § 16 statutu Banku i nadanie mu brzmienia następującego: „Rada Banku, wybierana na Walnem Zgromadzeniu Akcjonariuszów na przeciąg lat trzech, składa się conajmniej z pięciu osób. Liczba ta może być powiększona na mocy uchwały Zgromadzenia Walnego. Corocznie ustępuje jedna trzecia część członków Rady — początkowo przez losowanie, a następnie podług starszeństwa wyboru. Ustępujący członkowie Rady mogą być ponownie wybrani. Członkowie Dyrekcji, prokurenci i urzędnicy Banku nie mogą być członkami Rady”.
 Akcjonariusze mają prawo zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego w trybie art. 394 „Kodeksu Handlowego”. Do uczestniczenia w powyższym Zgromadzeniu mają prawo akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem zgłoszą swe akcje w kasach Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc., Oddziałów jego w Warszawie (w likwidacji) i w Lublinie, lub w „Commerz- u. Privat- Bank” w Berlinie, lub też u „Fredk Huth & Co” w Londynie.

Dr. med.
P. BRAUN
 powrócił
 choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje od 8—1, 4—8 w.
 ul. Cegielniana 4
 Tel. 216-90

Dr. med.
A. Kleszczelski
 Chirurg-Urolog
 Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych
NARUTOWICZA 16
 (Piłsudskiego 76). Telef. 127-79
 Przyjmuje od 4—6 po poł.

LECZNICA
 ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
 i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
 9r.—2p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
 Wezwania na miasto.

2 pokoje z kuchnią
 łazienką i wszelkimi wygodami, nie wyżej 2 piętra, w czystym domu, najchętniej nowym, poszukiwane. Oferty sub „Zaraz” do adm. 52-2

Sprostowanie
 W związku z ogłoszeniem Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi z dn. 17 b. m. prostuje się następującą niedokładność a mianowicie: Nr. hip. przy ulicy Sienkiewicza winien być 2730 a nie 273-o jak omyłkowo wydrukowano.

Do akt. Nr. Km. 1079/34
Obwieszczenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 3-go Wacław Koszelek zamieszkał w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 26 kwietnia 1935 r. od godz. 11
 w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 86 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: szafa do ubrań, kanapa i 2 fotele, biurko, biblioteka, segr stojący, toaletka, kredens stołowy, pomocnik kredensu, stół rozsuwany oszacowanych na łączną sumę zł. 1075.—
 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dn. 16.4.35 r.
 Komornik (-) Wacław Koszelek
 Sprawa adw. A. Fajtlowicza i in.
 p-ko Borysowi Frenklowi

Do akt. Nr. Km. 667/35
 2233/34, 199/35
Obwieszczenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 3, Wacław Koszelek, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 25 kwietnia 1935 r. o g. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 140 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, a mianowicie: 14 krosien tkackich firmy Beninger z motorkami, maszyna-cewiarke, 2 snowadła mechaniczne, nawijarka firmy „Schweitzer” oszacowanych na łączną sumę zł 16700 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, 16.4. 1935 r.
 Komornik (-) Wacław Koszelek
 Sprawa f. „Franc. Ramisch”
 p-ko Franciszkowi Kołodziejskiemu

Już jest w sprzedaży

wódka czysta zwykła
 m o c y
55°
 Cena za
 1 l. zł. 5.—
 0,5 l. zł. 2.55
 0,25 l. zł. 1.35

PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRITUSOWY
Wódka czysta zwykła
 55° 0,5 l.

cena wraź z butelką zł 2 gr 55
 cena zuralna butelki gr 4

Etykieta koloru zielonego wraz z butelką.

BIURO RACHUNKOWO-POWIERNICZE
 Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami
 w Warszawie, **ODDZIAŁ W ŁODZI**, Piotrkowska Nr. 91 m. 15 tel. 257-57
 Organizacja, prowadzenie i nadzór księgowości. Kontrola przedsiębiorstw. Administracja obiektów majątkowych. Zastępowanie osób prawnych i fizycznych. Projekty organizacji. Windykacja należności.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.
 DRZEWKA owocowe i ozdobne, kwiaty, dalje, gladyole, narcyze zimotrwałe, truskawki, szparagi, rabarbar poleca gospodarstwo-ogrodnicze Leona Kolačzkowskiego, Przędzalniana 86 tel. 115-02. Dojazd tramw. Nr. 3 195-4

Różne
 LAS — CHEŁMY pod Łodzią piękna i zdrowa miejscowość letniskowa na obszarze 100 ha. lesie nowoczesnie urządzone.

Lokale
 SZŁONECNE dwa pokoje od zaraz do wynajęcia. Al. 1-ga Maja 59. Dozorca wskaże.

CENY LIKWIDACYJNE!
MEBLE
 nowe i używane
 Maszyny do szycia materace i tapczany higieniczne
A. Waicman
6 SIENKIEWICZA 6

Uccię się zawodu!!!
 Kancelarja T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:
 Pończosnictwo mechaniczne
 Mechaniczny wyrób trykotaży,
 Tkactwo mechaniczne,
 Wyrób swetrów i rękawiczek.
 Krawiectwo damskie i króć,
 Bielizniarstwo i króć,
 Gorseciarstwo i króć,
 Modniarstwo i sдобnictwo,
 Ondulacja i manicure.
 Kancelarja czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór.

Do akt. Nr. Km. 600 | 35
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 3-go, Wacław Koszelek zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 24 kwietnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Przejazd 55 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredens stołowy, szafa do ubrań, otomana, radioaparat 5 lamp. z głośnikami, segr ścienny, żyrandol oksydowany, 20 pud. drzewa, 5 korcy węgla, bryczka 1-okonna, koń siwy lat 5 oszacowanych na łączną sumę zł. 880 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dn. 16.4. 1935 r.
 Komornik (-) Wacław Koszelek
 Sprawa Franciszka Salskiego
 p-ko Józefowi Polczyńskiemu

NOWA KONSTYTUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wydał, wstępem i skorowidzem
opatrzył Kom. Konst. Ref. Genér.

Stanisław CAR — zł. 1.00

Wysyłka po wpłaceniu należności na konto P.K.O. Nr. 21153. z przesyłką
— Księgarnia Powszechna, Warszawa, Plac Napoleona No 1. — zł. 1.20

BILANS SUROWY

Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi
na dzień 1 kwietnia 1935

STAN CZYNNY	STAN BIERNY
Kasa i sumy do dyspozycji 1.032.048.61	Kapitały własne:
Waluty zagraniczne (banknoty i monety) 272.480.25	a) składowy 2.520.000.—
Papiery wartościowe 1.724.086.05	b) zapasowy 1.260.000.—
Banki krajowe 183.762.41	c) amortyzac. 42.045.28
z zagraniczne 799.226.62	3.822.045.28
Weksle zdyskontowane 16.089.249.84	Wkłady i r-ki bieżące 17.540.162.77
Rachunki bieżące 5.189.797.99	Zobowiązania inkasowe 99.582.02
Ruchomości 52.274.64	Redyskonto weksli 1.793.777.23
Nieruchomości 221.007.52	Banki krajowe 41.805.48
Różne rachunki 8.309.634.95	z zagraniczne 1.082.590.—
Koszty handlowe 377.207.02	Procenty, prowizje i różne zyski 782.547.39
Oddziały 2.626.114.80	Oddziały 2.807.330.02
Suma bilansowa 36.876.890.70	Różne rachunki 8.376.180.87
Udzielone gwarancje 2.653.975.41	Zyski z lat ubiegłych 530.869.64
Inkaso 1.748.451.28	Suma bilansowa 36.876.890.70
Razem 41.279.317.39	Zobow. z tyt. udziel. gwar. 2.653.975.41
	Różni za inkaso 1.748.451.28
	Razem 41.279.317.39



O każdej porze pamiętaj:
S. FUCHS, Piotrkowska 50
tel. 121-36 i 121-16
Ogłoszenia do wszystkich gazet.

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

Zarząd Spółki „Przemysł Włókienniczy Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego Spółka Akcyjna” w Łodzi zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że w dniu 30 kwietnia 1935 r. o godz. 18-ej odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi, przy ulicy Targowej Nr. 28/30 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW z następującym porządkiem dziennym: 1. Wybór przewodniczącego. 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1934. 3. Wybór dwóch członków Zarządu na miejsce ustępujących. 4. Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej. 5. Określenie wynagrodzenia Członków Komisji Rewizyjnej.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szymb, frezowanie, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.

Ceny niskie.
Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL.
Czynny do godz. 7-ej.

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.M.S.W. 21599
ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDAJ KOGUTKIEM
ZE ZN. FABR. KOGUTEK
SPRZEDAJA APTEKI

Kino

EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 4, 6, 8, 10, 15

Dziś premiera!

WIELKA ŚWIĄTECZNA
BOMBA ŚMIECHU!

Król humoru

ADOLF DYMSZA

oraz najlepsi artyści komedjowi

Marja Bogda, Kazimierz Krukowski,
Ludwik Lawiński, Konrad Tom

w najweselszej
polskiej komedji
muzycznej

MARJANA
HEMARA

p. t.



B.C. MIŁOŚCI

Reżyser: M. Waszyński

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

Dziś specjalne 2 poranki o g. 12 i 2

Kino-teatr **„METRO”** Dziś i dni następnych! **Antek Policmajster** Najweselsza komedja polska **„ADRIA”**
PRZEJAZD 2 W roli głównej: **ADOLF DYMSZA** GŁÓWNA 1
Początek o g. 12 Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych, nieważne Początek o g. 3

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia do wierz. milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca 80 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 30 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, fir. m. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.